 Czas czytania: 51 min.

Książeczka ks. Bosko „Stowarzyszenie czcicieli Maryi Wspomożycielki, kanonicznie erygowane w kościele Jej poświęconym w Turynie” powstała z potrzeby udokumentowania założenia stowarzyszenia wiernych oddanych Maryi Wspomożycielce, które miało gromadzić wiernych w stabilnym „pobożnym stowarzyszeniu”. Dzieło rozwija się wzdłuż trzech komplementarnych osi: po pierwsze, historycznego przeglądu tytułu Auxilium Christianorum, od biblijnych początków poprzez decydujące wydarzenia Lepanto i Wiednia, aż po uwolnienie Piusa VII, który ustanowił święto na 24 maja; po drugie, oficjalnej dokumentacji kanonicznej erekcji i przywilejów papieskich, ze szczególnym uwzględnieniem udzielonych odpustów; wreszcie, statutów stowarzyszenia, duchowych korzyści dla członków oraz rozbudowanego zbioru modlitw. Rezultatem jest autentyczny podręcznik pobożności maryjnej i eucharystycznej, pomyślany jako środek umacniania jedności wiernych, aby byli „jednym sercem i jedną duszą” w Kościele.

Maria Auxilium christianorum, ora pro nobis.
Maryjo Wspomożycielko Chrześcijan, módlcie się za nas. (300 dni odpustu, Pius IX, 14 luty 1869).

Spis treści

Wstęp Autora
Do czytelnika
I. Maryja Wspomożycielka
II. Bitwa pod Lepanto
III. Wyzwolenie Wiednia
IV. Ustanowienie święta Maryi Wspomożycielki Chrześcijan
V. Nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki w Monachium i Turynie
VI. Łaski Najwyższego Pasterza dla tego kościoła
Prośba do Arcybiskupa Turynu
[Dekret Kurii Turyńskiej]
[Dekret Kurii Rzymskiej]
Stowarzyszenie Czcicieli Maryi Wspomożycielki
Duchowe korzyści dla członków
Akceptacja
Modlitwy i pobożne praktyki
Akt synostwa, przez który bierze się Maryję Dziewicę za matkę

Modlitwa Ojca Świętego Piusa IX
Seria modlitw i aktów strzelistych, do których dołączone są święte odpusty
Do Najświętszej Trójcy
Trisagion Anielski
Siedem Chwała Ojcu w jedności trzech osób
Triduum lub nowenna do Najświętszej Trójcy
Trzy Chwała Ojcu w podziękowaniu Najświętszej Trójcy za łaski i przywileje udzielone Maryi Najświętszej
Akty Wiary, Nadziei i Miłości
Chwała Świętemu Imieniu Boga
Modlitwy i prośby
Do Ducha Świętego
Do Jezusa
Jezu mój, miłosierdzia!
Trzy akty strzeliste
Akt strzelisty
Do Dzieciątka Jezus
Uczestnictwo lub odmawianie Boskich Oficjów w dniu Najświętszego Bożego Narodzenia
Do Jezusa Ukrzyżowanego
Trzy godziny agonii w Wielki Piątek i w inne piątki.
Modlitwa do Jezusa Ukrzyżowanego
Modlitwy i pobożne westchnienia
Ofiarowanie
Święto i oktawa Bożego Ciała
Godzina święta w Wielki Czwartek, w święto Bożego Ciała i w inne czwartki
Inwokacja
Towarzyszenie Najświętszemu Sakramentowi udzielanego chorym
Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu wystawionego na Czterdziestogodzinne Nabożeństwo
Pange lingua itd. czyli *Tantum ergo Sacramentum*
Akt strzelisty
Akty strzeliste
Częste przyjmowanie Komunii świętej
Ofiarowanie
Różaniec
Litania Loretańska
Anioł Pański lub Regina Coeli

Akt strzelisty do Niepokalanego Poczęcia
Salve Regina i *Sub tuum praesidium*
Niech będzie błogosławione święte i niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny.
Uświęcenie miesiąca maja
Modlitwa
Akt strzelisty do Najświętszego Serca Maryi
Modlitwa do Najświętszej Maryi Panny i św. Anny
Modlitwa
Stabat Mater
Aniele Boży, itd.
Godzina modlitwy w ciągu roku
Antyfona i modlitwa o pokój
Na cześć Jezusa, Maryi i Józefa
Modlitwa myślna
Uczestnictwo w wyjaśnieniu Ewangelii
Nauczanie lub uczenie się Doktryny Chrześcijańskiej
De profundis o godzinie nocnej
Pochwały duchowe
O Odpustach
Uzyskiwanie Odpustów
Dekret Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX, którym udziela odpustu zupełnego w święto Maryi Wspomożycielki

Wstęp Autora

Aby być posłusznym dekretom Urbana VIII, oświadczam, że do wszystkiego, co zostanie powiedziane w książce o cudach, objawieniach lub innych faktach, nie zamierzam nadawać innej władzy niż ludzka; a nadając komuś tytuł Świętego lub Błogosławionego, nie zamierzam go nadawać inaczej niż zgodnie z opinią; z wyjątkiem tych rzeczy i osób, które zostały zatwierdzone przez Świętą Stolicę Apostolską.

Do czytelnika

Kościół poświęcony Maryi Wspomożycielce w Turynie był dopiero w budowie, a już wielokrotnie proszono o rozpoczęcie pobożnego stowarzyszenia czcicieli, którzy zjednoczeni w tym samym duchu modlitwy i pobożności oddawali cześć wielkiej Matce Zbawiciela, wzywanej pod pięknym tytułem *Wspomożycielki Chrześcijan*. Po konsekracji świętego budynku, prośby te mnożyły się ze wszystkich stron i od osób w każdym wieku i w każdym stanie. To właśnie w celu zaspokojenia tego

pobożnego i powszechnego pragnienia sformułowano Stowarzyszenie, którego zasady zostaną tu krótko przedstawione.
Poprzedzi to historyczny zarys tytułu *Maryja Auxilium Christianorum*, następnie nastąpi Dekret kanonicznej erekcji Stowarzyszenia; następnie Brewe, którym Najwyższy Pasterz z wielką dobrocią raczył udzielić specjalnych odpustów członkom, wraz ze statutami pobożnego Stowarzyszenia i analogicznymi odpustami oraz niektórymi modlitwami dla wygody tych, którzy chcieliby ich użyć, aby skierować uczucia swego serca do tej wielkiej dobrodziejki nieszczęsnych śmiertelników. Święta Dziewica Maryja, która w tak wielu sposobach błogosławiła i sprzyjała tym, którzy Ją błagali pod cennym tytułem Wspomożycielki, niech nadal obficie rozlewa niebiańskie skarby, nie tylko na członków tego pobożnego Stowarzyszenia, ale na wszystkich, którzy będą Ją wzywać w swoich potrzebach duchowych lub doczesnych, tak aby wszyscy mieli powody, by Ją błogosławić na ziemi, a potem pewnego dnia iść, aby Ją chwalić i dziękować Jej wiecznie w niebie. Amen.

I. Maryja Wspomożycielka

Tytuł *Wspomożycielki*, przypisywany dostojnej Matce Zbawiciela, nie jest niczym nowym. W samych księgach świętych Maryja jest nazywana Królową, która stoi po prawicy swego Boskiego Syna, odziana w złoto i otoczona różnorodnością. *Adstitit Regina a dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate* (Ps 44). Ten złocony płaszcz otoczony różnorodnością, zgodnie z duchem Kościoła, to tyleż klejnotów i diamentów, czyli tytułów, którymi zwykło się nazywać Maryję. Kiedy zatem nazywamy świętą Dziewicę *Wspomożycielką Chrześcijan*, to nic innego jak nazwanie specjalnego tytułu, który Jej przysługuje, jak diament na Jej złoconych szatach. W tym sensie Maryja była pozdrawiana jako *Pomoc rodzaju ludzkiego* od najwcześniejszych czasów świata, kiedy to, gdy Adam upadł w grzech, został obiecany wyzwoliciel, który miał narodzić się z kobiety, która swoją niepokalaną stopą zmiażdżyłaby głowę podstępnego węża.
W istocie ta wielka Niewiasta jest symbolizowana przez drzewo życia, które istniało w raju ziemskim; w arce Noego, która ratuje od powszechnego potopu czcicieli prawdziwego Boga; w drabinie Jakuba, która wznosi się aż do nieba; w krzewie Mojżesza, który płonie i nie spala się, i który nawiązuje do Maryi dziewicy po porodzie; w arce przymierza; w wieży Dawida, która broni przed każdym atakiem; w róży Jerycha; w zapieczętowanym źródle; w dobrze uprawianym i strzeżonym ogrodzie Salomona; jest przedstawiona jako akwedukt błogosławieństwa: w runie Gedeona. Gdzie indziej jest nazywana gwiazdą Jakuba, piękną jak księżyc, wybraną jak słońce, tęczą pokoju, źrenicą oka Bożego, jutrzenką niosącą pocieszenie, Dziewicą i Matką oraz Rodzicielką swego Pana. Te symbole i wyrażenia, które

Kościół stosuje do Maryi, ukazują opatrznościowe plany Boga, który chciał nam Ją objawić przed Jej narodzeniem, jako pierworodną spośród wszystkich stworzeń, najdoskonalszą opiekunkę, pomoc i wsparcie, a nawet naprawicielkę zła, któremu uległ rodzaj ludzki.
W Nowym Testamencie nie tylko symbolami i proroctwami jest nazywana pomocą ludzi w ogóle, ale pomocą, wsparciem i obroną chrześcijan. Nie ma już figur, nie ma już symbolicznych wyrażeń; w Ewangelii wszystko jest rzeczywistością i spełnieniem przeszłości. Maryja jest pozdrawiana przez Archanioła Gabriela, który nazywa Ją *pełną łaski;* Bóg spogląda na wielką pokorę Maryi i podnosi Ją do godności Matki Słowa Przedwiecznego. Jezus, nieskończony Bóg, staje się synem Maryi. Z Niej się rodzi, jest wychowywany, wspierany, a Słowo Przedwieczne, które stało się ciałem, poddaje się we wszystkim posłuszeństwu swej dostojnej Rodzicielki. Na Jej prośbę Jezus dokonuje pierwszego ze swoich cudów w Kanie Galilejskiej; na Kalwarii zostaje faktycznie ustanowiona wspólną Matką chrześcijan. Apostołowie czynią Ją swoją przewodniczką i nauczycielką cnót. Z Nią zbierają się na modlitwę w Wieczerniku; z Nią trwają na modlitwie, a w końcu otrzymują Ducha Świętego. Do Apostołów kieruje swoje ostatnie słowa i wznosi się chwalebnie do nieba.
Ze swego najwyższego tronu chwały kieruje swoje matczyne spojrzenie i mówi: *Ego in altissimis habito, ut ditem diligentes me et thesauros eorum repleam.* Mieszkam na najwyższym tronie chwały, aby wzbogacić błogosławieństwami tych, którzy mnie kochają i napełnić ich skarby niebiańskimi łaskami. Stąd od Jej Wniebowzięcia rozpoczęło się stałe i nigdy nieprzerwane zbieganie się chrześcijan do Maryi, i nigdy nie słyszano, mówi św. Bernard, aby ktoś z ufnością uciekł się do tej najmiłosierniejszej Dziewicy i nie został wysłuchany. Stąd wynika powód, dla którego każdy wiek, każdy rok, każdy dzień i, możemy powiedzieć, każda chwila jest zaznaczona w historii jakimś wielkim łaską udzieloną temu, kto z wiarą Ją wzywał. Stąd również powód, dla którego każde królestwo, każde miasto, każdy kraj, każda rodzina ma kościół, kaplicę, ołtarz, obraz, malowidło lub jakiś znak, który przypomina powszechne uwielbienie oddawane Maryi i jednocześnie przypomina o jednej z wielu łask udzielonych temu, kto uciekł się do Niej w potrzebach życia. Moglibyśmy przedstawić długą serię faktów opowiedzianych w historii kościelnej, z których obficie potwierdziłoby się to, co mówimy. Ale ograniczamy się do przedstawienia tylko niektórych z tych, które dały powód najwyższym Papieżom do szerzenia kultu Maryi wzywanej pod chwalebnym tytułem **Wspomożycielki Chrześcijan**.

II. Bitwa pod Lepanto

Po przedstawieniu w ten sposób kilku powodów, dla których Maryja zawsze była

nazywana pomocą i wsparciem chrześcijan, przejdźmy do kilku konkretnych faktów, które dały Kościołowi powód do nazwania Jej *Auxilium Christianorum*. Pierwszym z nich jest bitwa pod Lepanto.
W połowie XVI wieku nasz Półwysep cieszył się pewnym pokojem, gdy nowe powstanie ze Wschodu wprowadziło zamęt wśród chrześcijan.
Turcy, którzy od ponad stu lat osiedlili się w Konstantynopolu, z żalem widzieli, że ludy Włoch, a zwłaszcza Wenecjanie, posiadają wyspy i miasta w środku ich rozległego imperium. Zaczęli więc żądać od Wenecjan wyspy Cypr.
Gdy im odmówiono, chwycili za broń i z armią osiemdziesięciu tysięcy piechurów i trzech tysięcy koni oraz z potężną artylerią, dowodzeni przez samego cesarza Selima II, oblegli Nikozję i Famagustę, które były najsilniejszymi miastami na wyspie. Miasta te po bohaterskiej obronie wpadły w ręce wrogów.
Wenecjanie zwrócili się wówczas do Papieża, aby przyszedł im z pomocą w walce i pokonaniu pychy wrogów chrześcijaństwa. Papież Rzymski, którym był wówczas św. Pius V, w obawie, że Turcy, gdyby odnieśli zwycięstwo, sprowadziliby na chrześcijan spustoszenie i ruinę, pomyślał o zaangażowaniu potężnego wstawiennictwa Tej, którą święty Kościół ogłasza straszliwą jak wojsko ustawione do bitwy: *Terribilis ut castrorum acies ordinata*. Zarządził więc publiczne modlitwy w całym chrześcijaństwie: zwrócił się do króla Hiszpanii Filipa II i do księcia Emanuela Filiberta Sabaudzkiego.
Król Hiszpanii, zgromadziwszy potężną armię, powierzył ją młodszemu bratu, zwanemu Janem Austriackim. Książę Sabaudzki chętnie wysłał wybraną liczbę dzielnych żołnierzy, którzy połączyli się z resztą sił włoskich i dołączyli do Hiszpanów w pobliżu Mesyny.
Starcie z armią wroga miało miejsce w pobliżu Lepanto, miasta w Grecji. Chrześcijanie zaciekle atakują Turków; ci stawiają bardzo silny opór. Ale po długiej, zaciętej i krwawej walce po obu stronach zwycięstwo przypada całkowicie chrześcijanom.
Tureckie okręty uciekają w stronę lądu, Wenecjanie ścigają je i rozbijają. Morze jest usiane ubraniami, płótnami, szczątkami statków, krwią i rozszarpanymi ciałami; trzydzieści tysięcy Turków ginie; dwieście ich galer wpada w ręce chrześcijan. Wiadomość o tym zwycięstwie wywołała powszechną radość w krajach chrześcijańskich.
Senat Genui i Wenecji zadecydował, że 7 października będzie dniem uroczystym i świątecznym na zawsze, ponieważ w tym dniu, w roku 1571, dokonało się to wielkie wydarzenie.
Wśród modlitw, które święty Papież nakazał w intencji pomyślnego wyniku tej wielkiej bitwy, był Różaniec, a w godzinie walki sam go odmawiał z grupą wiernych

zebranych wokół niego. W tym momencie ukazała mu się święta Dziewica, objawiając mu triumf chrześcijańskich okrętów, który to triumf św. Pius V ogłosił natychmiast w Rzymie, zanim ktokolwiek inny mógł przynieść tę wiadomość w inny sposób. Wówczas święty Papież, w podziękowaniu Maryi, której patronatowi przypisywał chwałę tego dnia, nakazał, aby do Litanii Loretańskiej dodać akt strzelisty: *Maria Auxilium Christianorum, ora pro nobis*. Maryjo Wspomożycielko Chrześcijan, módl się za nas.
Ten sam Papież, aby pamięć o tym cudzie była wieczna, ustanowił Uroczystość Różańca Świętego, która miała być obchodzona co roku w pierwszą niedzielę października.

III. Wyzwolenie Wiednia
W roku 1683 Turcy, aby pomścić klęskę pod Lepanto, postanowili przenieść swoje wojska za Dunaj i Ren, zagrażając w ten sposób całemu chrześcijaństwu. Z armią dwustu tysięcy ludzi, posuwając się forsownymi marszami, oblegli mury Wiednia. Papież, którym był wówczas Innocenty XI, postanowił zwrócić się do chrześcijańskich książąt, zachęcając ich do przyjścia z pomocą zagrożonemu chrześcijaństwu. Niewielu jednak odpowiedziało na zaproszenie Papieża: dlatego też, wzorem swojego poprzednika Piusa V, postanowił oddać się pod opiekę dostojnej Królowej Nieba. Modlił się i zapraszał wiernych z całego świata do modlitwy wraz z nim.
Miasto Wiedeń było już zredukowane do stosu ruin, gdy w dzień Narodzenia Maryi, chrześcijanie, podwajając swoje modlitwy, jakby cudem otrzymali wiadomość o bliskiej pomocy. Był to Jan Sobieski, król Polski, który niemal sam spośród chrześcijańskich książąt, ulegając zaproszeniu Papieża, przybył ze swoimi walecznymi żołnierzami na pomoc oblężonym. Przekonany, że z niewielką liczbą swoich żołnierzy zwycięstwo byłoby niemożliwe, zwrócił się również do Tej, która jest groźna pośród najbardziej uporządkowanych i doświadczonych armii.
12 września udał się do kościoła z księciem Karolem Lotaryńskim i tam wysłuchali Mszy Świętej, do której sam chciał służyć z rozłożonymi ramionami w kształcie krzyża. Po przyjęciu Komunii i otrzymaniu świętego błogosławieństwa dla siebie i całej swojej armii, książę wstał i powiedział głośno: Żołnierze, dla chwały Polski, dla wyzwolenia Wiednia, dla zbawienia całego chrześcijaństwa, pod opieką Maryi możemy bezpiecznie maszerować przeciwko wrogom i zwycięstwo będzie nasze. Armia chrześcijańska, schodząc z gór, posunęła się w kierunku obozu Turków, którzy po pewnym czasie walki wycofali się na drugą stronę Dunaju. Odwrót nastąpił z taką pośpiesznością i zamieszaniem, że pozostawili w obozie sztandar osmański, około stu tysięcy ludzi, większość swojego wyposażenia, całą amunicję wojenną ze stu

osiemdziesięcioma działami artylerii. Nigdy nie było bardziej chwalebnego zwycięstwa, które kosztowałoby zwycięzców tak mało krwi. Widziano żołnierzy obładowanych łupami wchodzących do miasta, pędzących przed sobą wiele stad wołów, które wrogowie porzucili.
Cesarz Leopold, usłyszawszy o klęsce Turków, wrócił do Wiednia tego samego dnia i kazał odśpiewać *Te Deum* z największą uroczystością. Będąc przekonanym, że tak nieoczekiwane zwycięstwo było całkowicie zasługą opieki Maryi, kazał przenieść do głównego kościoła sztandar znaleziony w namiocie Wielkiego Wezyra. Sztandar Mahometa, jeszcze bogatszy i wzniesiony w środku obozu, został wysłany do Rzymu i przedstawiony Papieżowi. Ten święty Papież, również przekonany, że chwała tego triumfu była w całości zasługą Wielkiej Matki Bożej, i pragnąc uwiecznić pamięć o dobrodziejstwie, nakazał, aby święto Najświętszego Imienia Maryi, już od pewnego czasu obchodzone w niektórych krajach, było w przyszłości obchodzone w całym Kościele w niedzielę przypadającą w oktawie Jej Narodzenia.

IV. Ustanowienie święta Maryi Wspomożycielki Chrześcijan
Te i wiele innych faktów tak chwalebnych dla Najświętszej Dziewicy sprawiły, że pragnęło się wyraźnej interwencji Kościoła, aby określić granice i sposób, w jaki Maryja mogłaby być wzywana pod tytułem Wspomożycielki Chrześcijan. Kościół już w pewien sposób interweniował, zatwierdzając bractwa, modlitwy i wiele praktyk pobożności, do których dołączone są święte odpusty, i które na całym świecie głoszą Maryję *Auxilium Christianorum*.
Brakowało jeszcze jednej rzeczy, a mianowicie ustalonego dnia w roku, aby uczcić tytuł Maryi Wspomożycielki, czyli święta z obrzędem, Mszą, Oficjum zatwierdzonym przez Kościół, i aby ustalono dzień tej uroczystości. Aby Papieże zdecydowali się na to ważne ustanowienie, potrzebne było jakieś nadzwyczajne wydarzenie, które wkrótce miało się objawić ludziom.
Cudowny sposób, w jaki Pius VII został uwolniony z niewoli, jest wielkim wydarzeniem, które dało okazję do ustanowienia święta Maryi Wspomożycielki Chrześcijan.
Cesarz Napoleon I już na wiele sposobów uciskał Papieża, pozbawiając go dóbr, rozpraszając kardynałów, biskupów, księży i zakonników, pozbawiając ich również ich dóbr. Po tym Napoleon żądał od Papieża rzeczy, których ten nie mógł udzielić. Na odmowę Piusa VII cesarz odpowiedział przemocą i świętokradztwem. Papież został aresztowany we własnym pałacu i wraz z kardynałem Pacca, swoim sekretarzem, przewieziony przymusowo do Savony, gdzie prześladowany, ale zawsze chwalebny Papież spędził ponad pięć lat w surowym więzieniu. Ale ponieważ tam, gdzie jest Papież, tam jest Głowa religii, a więc zbiegowisko wszystkich

prawdziwych katolików, Savona stała się w pewien sposób drugim Rzymem. Tyle dowodów miłości wzbudziło zazdrość cesarza, który chciał upokorzyć Wikariusza Jezusa Chrystusa; i dlatego nakazał, aby Papież został przeniesiony do Fontainebleau, zamku niedaleko Paryża.
Podczas gdy Głowa Kościoła jęczała w więzieniu, oddzielona od swoich doradców i przyjaciół, chrześcijanom nie pozostało nic innego, jak naśladować wiernych Kościoła pierwotnego, gdy św. Piotr był w więzieniu, modlić się. Modlił się czcigodny Papież, a wraz z nim modlili się wszyscy katolicy, błagając o pomoc Tej, która jest nazywana: *Magnum in Ecclesia praesidium*: Wielka obrona Kościoła. Powszechnie uważa się, że Papież obiecał Najświętszej Dziewicy ustanowienie święta ku czci zaszczytnego tytułu Maryi Wspomożycielki Chrześcijan, jeśli tylko będzie mógł wrócić do Rzymu na tron papieski. Tymczasem wszystko uśmiechało się do straszliwego zdobywcy. Po tym, jak jego imię rozbrzmiało na całej ziemi, idąc od zwycięstwa do zwycięstwa, przeniósł swoje wojska do najzimniejszych regionów Rosji, wierząc, że znajdzie tam nowe triumfy; ale Boska Opatrzność zamiast tego przygotowała mu katastrofy i klęski.
Maryja, poruszona litością nad jękami Wikariusza Jezusa Chrystusa i modlitwami swoich dzieci, w jednej chwili zmieniła losy Europy i całego świata.
Surowość zimy w Rosji i niewierność wielu francuskich generałów rozwiały wszelkie nadzieje Napoleona. Większość tej potężnej armii zginęła zamarznięta lub pogrzebana w śniegu. Nieliczne wojska oszczędzone przez surowość mrozu opuściły cesarza, a on musiał uciekać, wycofać się do Paryża i oddać się w ręce Anglików, którzy przetransportowali go jako więźnia na wyspę Elbę. Wtedy sprawiedliwość mogła ponownie podążyć swoim torem; Papież został natychmiast uwolniony; Rzym przyjął go z największym entuzjazmem, a Głowa chrześcijaństwa, uwolniona i niezależna, mogła wznowić zarządzanie Kościołem powszechnym. Uwolniony w ten sposób Pius VII natychmiast chciał dać publiczny znak wdzięczności Najświętszej Dziewicy, której wstawiennictwu cały świat zawdzięczał jego nieoczekiwaną wolność. W towarzystwie kilku kardynałów udał się do Savony, gdzie koronował cudowny obraz zwany Matką Bożą Miłosierdzia, czczony w tym mieście; i przy niespotykanym zbiegowisku ludzi, w obecności króla Wiktora Emanuela I i innych książąt, odbyła się majestatyczna uroczystość, podczas której Papież umieścił koronę z klejnotów i diamentów na głowie czcigodnego wizerunku Maryi.
Po powrocie do Rzymu chciał wypełnić drugą część swojej obietnicy, ustanawiając w Kościele specjalne święto, które świadczyłoby potomności o wielkim cudzie. Rozważając zatem, jak w każdym czasie Najświętsza Dziewica była zawsze ogłaszana pomocą chrześcijan, opierając się na tym, co uczynił św. Pius V po zwycięstwie pod Lepanto, nakazując włączenie do Litanii Loretańskiej słów: *Auxilium*

Christianorum, ora pro nobis; wyjaśniając i rozszerzając coraz bardziej to, co zadecydował papież Innocenty XI, gdy ustanowił święto imienia Maryi; Pius VII, aby uwiecznić pamięć o swoim cudownym wyzwoleniu, kardynałów, biskupów i wolności przywróconej Kościołowi, i aby istniał wieczny pomnik wśród wszystkich narodów chrześcijańskich, ustanowił święto Maryi *Auxilium Christianorum,* które ma być obchodzone co roku 24 maja. Wybrano ten dzień, ponieważ właśnie w nim w roku 1814 został on uwolniony i mógł wrócić do Rzymu wśród najżywszych aplauzów Rzymian.
Chwalebny papież Pius VII, dopóki żył, promował kult Maryi; zatwierdzał stowarzyszenia i bractwa Jej poświęcone, udzielał wielu odpustów za praktyki pobożności, które były czynione na Jej cześć. Niech wystarczy jeden fakt, aby pokazać wielkie uwielbienie tego Papieża dla Maryi Wspomożycielki.
W roku 1817 ukończono obraz, który miał zostać umieszczony w Rzymie w kościele Matki Bożej *in Monticelli,* zarządzanym przez księży Doktryny Chrześcijańskiej. 11 maja obraz ten został przyniesiony Papieżowi do Watykanu, aby go pobłogosławił i nadał mu tytuł. Gdy tylko zobaczył pobożny obraz, poczuł tak wielkie wzruszenie serca, że bez żadnego uprzedzenia natychmiast wybuchnął wspaniałym okrzykiem: *Maria Auxilium Christianorum, ora pro nobis*. Na te słowa Ojca Świętego odpowiedzieli pobożni synowie Maryi, a przy pierwszym odsłonięciu obrazu (15 tego samego miesiąca) nastąpił prawdziwy zapał ludu, radości i pobożności. Ofiary, śluby i żarliwe modlitwy trwają do dziś. Można więc powiedzieć, że ten obraz jest nieustannie otoczony przez wiernych, którzy proszą i otrzymują łaski za wstawiennictwem Maryi Wspomożycielki Chrześcijan.

V. Nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki w Monachium i Turynie
Kiedy wojska chrześcijańskie walczyły w Wiedniu, pewien ojciec kapucyn, który z zapałem głosił kazania w kościele św. Piotra w Monachium w Bawarii, żarliwymi słowami zachęcał wiernych do oddania się pod opiekę Maryi Wspomożycielki. Po tym zwycięstwie nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy tak bardzo wzrosło, że w tym mieście powstało bardzo sławne bractwo pod tytułem Maryi Wspomożycielki. Książę Bawarii, który dowodził korpusem wojsk w słynnej bitwie pod Wiedniem, sam chciał prosić Papieża Innocentego XI o zatwierdzenie nowego stowarzyszenia. Papież chętnie się zgodził i udzielił upragnionego zatwierdzenia oraz analogicznych odpustów bullą z dnia 18 sierpnia 1684 roku.
Ale wśród miast, które wyróżniły się nabożeństwem do Maryi Wspomożycielki, z pewnością należy wymienić Turyn. – Kardynał Maurycy, książę Sabaudii, znacznie promował to nabożeństwo wśród mieszkańców Turynu od początku XVII wieku. Między innymi kazał zbudować w kościele św. Franciszka z Paoli kaplicę z ołtarzem i

posągiem poświęconym Matce Bożej Wspomożycielce. Ten słynny purpurat był bardzo oddany Maryi, a umierając, pozostawił w testamencie, aby jego serce, jako najdroższy zastaw jego samego, zostało złożone w skrzyni i umieszczone w ścianie po prawej stronie ołtarza (zob. *Cuda Matki Bożej*, str. 163).
Czas zniszczył i zbezcześcił tę kaplicę, więc Wiktor Emanuel II nakazał, aby wszystko zostało odrestaurowane i odnowione na jego koszt.
Mieszkańcy Turynu, pewni, że zwrócenie się do Maryi Wspomożycielki było bardzo skutecznym sposobem na uzyskanie łask od Pana, zaczęli przyłączać się do bractwa monachijskiego, które już liczyło braci w każdym wieku i stanie w całej Europie. Ale z powodu ogromnej i stale rosnącej liczby członków, w tym samym kościele zostało ustanowione bractwo, które otrzymało apostolskie zatwierdzenie od Papieża Piusa VI dekretem z 9 lutego 1798 roku.
Tak więc wśród mieszkańców Turynu rosło i rozszerzało się nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki, gdy powstał projekt kościoła, który miał być poświęcony Najświętszej Dziewicy w Valdocco, bardzo zaludnionej dzielnicy Turynu. – Środki, za pomocą których miało być prowadzone przedsięwzięcie, zostały całkowicie oddane pod opiekę Tej, którą Kościół nieustannie nazywa *Virgo potens,* Dziewicą potężną. Kiedy zastanawiano się nad tytułem, pod którym miał zostać wzniesiony nowy budynek, pewien incydent rozwiał wszelkie wątpliwości. Papież, panujący nam Pius IX, któremu nic nie umyka z tego, co może przynieść chwałę Religii, poinformowany o potrzebie kościoła w wyżej wymienionym miejscu, wysłał swoją pierwszą łaskawą ofiarę w wysokości 500 L, dając do zrozumienia, że Maryja Wspomożycielka wydaje mu się tytułem z pewnością miłym Wielkiej Dziewicy Maryi. Towarzyszył następnie tej miłosiernej ofierze słowami: Ta skromna ofiara niech znajdzie potężniejszych i hojniejszych ofiarodawców, którzy będą współpracować w promowaniu chwały dostojnej Matki Bożej na ziemi, a w ten sposób zwiększy się liczba tych, którzy pewnego dnia pójdą, aby uczynić Jej chwalebną koronę w niebie.
Życzenie i błogosławieństwo najwyższego Hierarchy przyniosły swój skutek, a Najświętsza Dziewica, chroniąc swoje dzieło, w ciągu około trzech lat zostało ono ukończone i 7 czerwca 1868 roku z wielką uroczystością zostało poświęcone kultowi Bożemu przez naszego czcigodnego arcybiskupa Turynu, monsignora Alessandro Riccardiego.

VI. Łaski Najwyższego Pasterza dla tego kościoła

Papież wielokrotnie pomagał w rozpoczętej budowie, zarówno ofiarami materialnymi, jak i jeszcze bardziej łaskami duchowymi. 12 stycznia 1867 roku udzielił następujących odpustów wszystkim, którzy przyczynili się do budowy tego kościoła.

1. Błogosławieństwo apostolskie z odpustem zupełnym w godzinie śmierci;
2. Odpust zupełny, za każdym razem, gdy godnie przystąpili do Komunii Świętej;
3. Te odpusty są stosowalne do dusz w czyśćcu.

Aby zachęcić wszystkich wiernych chrześcijan do wzięcia udziału w konsekracji tego kościoła, specjalnym breve z 22 maja 1868 roku udzielił odpustu zupełnego wszystkim, którzy po spowiedzi i Komunii Świętej nawiedzili ten kościół Maryi Wspomożycielki w dniu konsekracji lub w innym dniu oktawy.

Po zakończeniu uroczystości konsekracji z udziałem, który wydaje się nam raczej wyjątkowy niż rzadki, miłujący Papież raczył wyrazić swoje zadowolenie następującym listem, który w swojej wielkiej dobroci zechciał do nas skierować.

„Pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie.

Doświadczyliśmy niemal tej samej radości, co ty i naśladowcy twojej gorliwości, gdy dowiedzieliśmy się, że w tym najszlachetniejszym mieście ukończono i poświęcono Bogu nową świątynię poświęconą imieniu Najświętszej Dziewicy Wspomożycielki Chrześcijan. Albowiem, choć nie mogliśmy być obecni na tym radosnym widowisku, jednak twoja pracowitość sprawiła, że niemal mieliśmy przed oczami zewnętrzną fasadę Kościoła, dzięki medalom, które nam przysłałeś, wspaniale wygrawerowanym, i mogliśmy kontemplować sam obraz Matki Bożej. Bardzo pomoże w zwiększeniu naszej ufności widok tej Ancony, ponieważ uważamy, że nie bez Boskiej rady stało się, że niebiańska Patronka była czczona nowymi honorami pod tytułem Wspomożycielki Chrześcijan. W rzeczywistości, pod Jej opieką, ufamy, że chronieni przez Boską Opatrzność, zostaniemy uwolnieni od grożących nam nieszczęść i że wyjdziemy bez szwanku z rąk naszych wrogów. Tymczasem, aby zaświadczyć o całej naszej wdzięczności i życzliwości, z całego serca udzielamy tobie i pobożnym kapłanom, którzy z tobą pracują, oraz młodzieży powierzonej twojej opiece, błogosławieństwa apostolskiego, jako dowodu naszej wielkiej miłości.

Dano w Rzymie dnia 23 września 1868 roku.
W dwudziestym trzecim roku naszego pontyfikatu.
PIUS PP. IX”

Prośba do Arcybiskupa Turynu
Dla kanonicznego erygowania Stowarzyszenia Czcicieli Maryi Wspomożycielki

Najprzewielebniejsza Ekscelencjo,

Niżej podpisany pokornie przedstawia Waszej Ekscelencji, że jedynie z pragnienia szerzenia chwały Bożej i dobra dusz, zamierza, aby w kościele Maryi Wspomożycielki, rok temu przez Waszą Ekscelencję poświęconym Boskiemu kultowi, rozpoczęto pobożne zrzeszenie wiernych pod nazwą *Stowarzyszenia Czcicieli Maryi Wspomożycielki*; głównym celem byłoby szerzenie czci Najświętszego Sakramentu i nabożeństwa do *Maryi Wspomożycielki Chrześcijan*: tytułu, który wydaje się być bardzo miły dostojnej Królowej Nieba.
W tym celu sporządzono pewne Reguły, które zostały wzorowane i niemal skopiowane ze statutów słynnego Bractwa Maryi Wspomożycielki erygowanego w Monachium, aby te ćwiczenia pobożności miały stabilną formę i były całkowicie zgodne z duchem świętego Kościoła.
Pokorny wnioskodawca błaga Waszą Ekscelencję o łaskawe rozważenie tego pobożnego projektu, pokornie prosząc o zbadanie tych statutów, dodanie, usunięcie, zmianę tego, co uzna za stosowne, a następnie, jak pokornie błaga, zatwierdzenie ich ze wszystkimi klauzulami, które Wasza Ekscelencja uzna za najbardziej odpowiednie do szerzenia chwały dostojnej Królowej Nieba i dobra dusz.
Ołtarzem Stowarzyszenia byłby ołtarz główny wspomnianego kościoła, jako ten, który jest uprzywilejowany i przy którym już odbywa się większość ćwiczeń pobożności, które stanowią cel tego Stowarzyszenia.
Pełen nadziei na uzyskanie łaski, z najgłębszą wdzięcznością błaga o Jego święte Błogosławieństwo i wyznaje się.

Najpokorniejszy błagający
Ksiądz JANBOSKO”

[Dekret Kurii Turyńskiej]

Alexander Octavianus Riccardi ex Comitibus a Netro Supremi Ordinis ss. Annuntiationis eques torquatus etc. etc. Dei et sanctae Sedis Apostolicae gratia Archiepiscopus Taurinensis ss. D. N. D. Pii papae IX praelatus domesticus ac pontificio solio adsistens

Viso memoriali nobis exhibito ab ad. Rev. Dom. Ioanne Bosco ecclesiae sub invocatione Immaculatae Virginis Auxiliatricis nuper erectae in hac civitate rectore, eiusque tenore considerato, piis oratoris votis libenter annuentes ad fovendam augendamque fidelium erga s. Dei Matrem augustumque Eucharistiae Sacramentum religionem, piam sodalitatem cui nomen erit: Associazione dei devoti di Maria Ausiliatrice *ad altare maius praedictae ecclesiae praesentium tenore*

erigimus ac canonice erectam declaramus pro utriusque status fidelibus, ut omnes eidem adscribendi de Ecclesiae thesauris, praescripta opera adimplendo, participare valeant; quoniam vero statuta nobis pariter exhibita, ac per nos firmata, piae societatis regimini et incremento accommodata novimus, eadem approbamus, reservata nobis facultate ea addendi vel variandi, quae magis pro dictae piae sodalitatis utilitate expedire iudicabimus. Hoc nostrum decretum una cum memoratis precibus ac statutis in registris Curiae nostrae referri iubemus ac per authenticum exemplar D. Oratori exhiberi.

Datum Taurini die decima octava aprilis anno millesimo octingentesimo sexagesimo nono.
Firmatus † ALEXANDER Archiepiscopus et manualiter subscriptus TH. GAUDI pro Cancell.
Ita in originali cum quo coll. concordat.
Datum Taurini die, mense stanno praemissis.
Th. GAUDI pro Cancell.

Alessandro Ottaviano Riccardi z hrabiów Netro, kawaler Najwyższego Zakonu Najświętszego Zwiastowania, itd. itd., z łaski Bożej i Świętej Stolicy Apostolskiej Arcybiskup Turynu, prałat domowy Jego Świątobliwości papieża Piusa IX i asystent tronu papieskiego

Widząc memoriał nam przedstawiony przez Wielebnego księdza Giovanniego Bosco, Rektora Kościoła niedawno w tym mieście erygowanego pod wezwaniem Niepokalanej Dziewicy Wspomożycielki, i rozważywszy jego treść, bardzo chętnie zgadzając się na pobożne życzenia Proszącego, aby podsycać i pomnażać pobożność wiernych wobec świętej Matki Bożej i dostojnego Sakramentu Eucharystii, niniejszym dekretem erygujemy i kanonicznie erygowane ogłaszamy dla wiernych obojga płci przy ołtarzu głównym wspomnianego Kościoła pobożne stowarzyszenie, które będzie nosiło nazwę *Stowarzyszenia Czcicieli Maryi Wspomożycielki*, tak aby wszyscy, którzy do niego przystąpią, spełniając przepisane dzieła, mogli uczestniczyć w Skarbach Kościoła. A ponieważ statuty nam również przedstawione i przez nas zatwierdzone uznaliśmy za odpowiednie do zarządzania i rozwoju pobożnego Stowarzyszenia, te same zatwierdzamy, zastrzegając sobie prawo do dodawania lub zmieniania tego, co uznamy za bardziej korzystne dla dobra wspomnianego pobożnego Stowarzyszenia. Niniejszy nasz dekret wraz ze wspomnianym odwołaniem i statutami chcemy, aby zostały wpisane do rejestrów naszej Kurii i aby autentyczny egzemplarz został wydany Proszącemu.

Dano w Turynie dnia 18 kwietnia 1869 roku.
† ALESSANDRO Arcybiskup.
Teol. GAUDI Kanclerz

[Dekret Kurii Rzymskiej]

Pius PP. IX
ad futuram rei memoriam

Exponendum curavit Nobis dilectus filius Ioannes Bosco, Presbyter Taurinensis, sibi, ad fovendam augendamque fidelium erga sanctam Dei Matrem, augustumque Eucharistiae Sacramentum religionem, in animo esse, piam sodalitatem in Ecclesia sub invocatione Immaculatae Virginis Auxiliatricis Civitatis Taurinensis de Ordinarii licentia instituere, cui vulgo – Associazione dei Devoti di Maria Ausiliatrice – *nomen sit, et cuius sodales praecipue in promovendum Deiparae Immaculatae augustique Sacramenti cultum intendant animum*.
Quo vero, propositis uberioribus ad coelestem beatitatem potiundam praesidiis, maiori studio fideles sodalitati isti nomen dent, atque in praescripta pietatis opera incumbant, enixas Nobis preces adhibuit humiliter, ut Ecclesiae thesauros, quorum dispensationem Nobis commisti Altissimus, idcirco reserare de benignitate Nostra dignaremur.
Nos igitur salubres has frugiferasque memorati dilecti filii curas plurimum commendantes, quo sodalitas ista maiora in dies, Deo iuvante, suscipiat incrementa, de Omnipotentis Dei misericordia, ac BB. Petri et Pauli App. eius auctoritate confisi, omnibus et singulis utriusque sexus Christifidelibus e pia sodalitate vulgo – Associazione dei Devoti di Maria Ausiliatrice – *in cognomine Ecclesiae Civitatis Taurinensis canonice instituta nunc et pro tempore existentibus, vere poenitentibus et confessis, ac sacra Communione refectis, qui eandem Ecclesiam, et sodalitatis Oratorium vel Altare, Nativitatis, Circumcisionis, Epiphaniae et Ascensionis D. N. I. C. festivitatibus, Dominica Pentecostes, sollemnitate SS. Corporis Christi, itemque septem potioribus Immaculatae Virginis Deiparae festis, a primis vesperis usque ad occasum solis dierum huiusmodi, singulis annis devote visitaverint, ibique pro Christianorum Principum concordia, haeresum exstirpatione ac s. Matris Ecclesiae exaltatione pias ad Deum preces effuderint, quo die ex recensitis id egerint, Plenariam omnium peccatorum suorum Indulgentiam et remissionem misericorditer in Domino concedimus*.
Praeterea eisdem sodalibus, qui quolibet die sollemnium supplicationum, quae in honorem sanctae Dei Matris dicta in Ecclesia per tres aut novem dies continuos fieri

solent, ea, quae descripsimus, pietatis opera corde saltem contriti peregerint, septem annos totidemque quadragenas: quotiescumque vero rite devoto interfuerint Exercitio cuiusvis diei mane de Ordinarii licentia praefata in Ecclesia habendo, et corde pariter contriti consuetas preces ut supra pro Christianorum Principum concordia, haeresum exstirpatione, ac s. Matris Ecclesiae exaltatione recitaverint, centum dies de iniunctis eis, seu alias quomodolibet debitis poenitentiis in forma Ecclesiae consueta relaxamus.
Quae omnes et singulae Indulgentiae, peccatorum remissiones, ac poenitentiarum relaxationes ut etiam Animabus Christifidelium, quae Deo in charitate coniunctae ab hac luce migraverint, per modum suffragii applicari possint, misericorditer in Domino elargimur.
Praesentibus ad Decennium tantum valituris.

Datum Romae apud S. Petrum sub annulo Piscatoris die XVI Martii MDCCCLXIX.
Pontificatus Nostri anno vigesimo–tertio.
N. Card. PARACCIANI CLARELLI

Pius PP. IX
na wiecznej rzeczy pamiątkę

Nasz umiłowany syn Giovanni Bosco, kapłan turyński, przedstawił nam, że on, aby pobudzić i zwiększyć pobożność wiernych wobec świętej Matki Bożej i dostojnego Sakramentu Eucharystii, zamierza za zgodą Ordynariusza założyć w kościele poświęconym Najświętszej Maryi Pannie Wspomożycielce w mieście Turynie pobożne stowarzyszenie pod nazwą *Stowarzyszenie Czcicieli Maryi Wspomożycielki,* którego członkowie będą mieli za główny cel szerzenie kultu Niepokalanej Matki Bożej i Najświętszego Sakramentu.
Aby zaś, proponując im większe pomoce do osiągnięcia niebiańskiej szczęśliwości, wierni z większym zaangażowaniem zapisywali się do tego Stowarzyszenia i oddawali się przepisanej pobożności, pokornie prosił nas, abyśmy w tym celu z naszej dobroci otworzyli skarby Kościoła, których rozporządzanie Najwyższy Bóg nam powierzył.
My zatem, bardzo chwaląc zbawienne i owocne starania wspomnianego naszego umiłowanego syna, aby z Bożą pomocą to Stowarzyszenie z dnia na dzień rosło w siłę, opierając się na miłosierdziu Bożym i autorytecie Jego błogosławionych Apostołów Piotra i Pawła, wszystkim i każdemu z osobna wiernym chrześcijanom obojga płci, którzy obecnie i w przyszłości zostaną wpisani do pobożnego stowarzyszenia, które nosi nazwę *Stowarzyszenie Czcicieli Maryi Wspomożycielki,*

kanonicznie erygowanego w kościele poświęconym Maryi Wspomożycielce w mieście Turynie, prawdziwie pokutującym i wyznającym grzechy, i przyjmującym Komunię świętą, i którzy pobożnie nawiedzą tenże kościół, oratorium lub ołtarz Stowarzyszenia, od pierwszych nieszporów aż do zachodu słońca, w święta Narodzenia, Obrzezania, Objawienia Pańskiego i Wniebowstąpienia Pana Naszego Jezusa Chrystusa, w niedzielę Pięćdziesiątnicy, w uroczystość Najświętszego Ciała Pańskiego, a także w siedem głównych świąt Niepokalanej Dziewicy Matki Bożej, i tam będą modlić się za zgodę chrześcijańskich władców, za wykorzenienie herezji i za wywyższenie świętej Matki Kościoła, w którymkolwiek z wymienionych dni to uczynią, miłosiernie w Panu udzielamy odpustu zupełnego i odpuszczenia wszystkich ich grzechów.
Ponadto tymże członkom, którzy przynajmniej skruszonym sercem spełnią wspomniane dzieła pobożności w każdy dzień nowenn lub triduum, które uroczyście w tym kościele zwykło się odprawiać na cześć Matki Bożej, udzielamy siedmiu lat odpustu i tyleż czterdziestodniowych odpustów: ilekroć zaś uczestniczyć będą w pobożnym ćwiczeniu, które za zgodą Ordynariusza każdego ranka odprawia się w tym kościele i również skruszonym sercem odmówią zwykłe modlitwy za zgodę między chrześcijańskimi władcami, wykorzenienie herezji i wywyższenie świętej Matki Kościoła, udzielamy stu dni odpustu.
Wszystkie te i poszczególne odpusty, odpuszczenia grzechów i zwolnienia z kar, miłosiernie w Panu udzielamy, aby mogły być również zastosowane jako ofiarę dla dusz wiernych chrześcijan, którzy zjednoczeni z Bogiem w miłości odeszli z tego życia.
Niniejsze ważne tylko na dziesięć lat.

Dano w Rzymie u św. Piotra pod pierścieniem Rybaka dnia 16 marca 1869 roku, w 23. roku naszego pontyfikatu.
N. Kardynał PARACCIANI CLARELLI

Stowarzyszenie Czcicieli Maryi Wspomożycielki
1. W Kościele poświęconym w Turynie Maryi Wspomożycielce, za zezwoleniem Jego Ekscelencji Arcybiskupa Turynu, kanonicznie ustanowiono Stowarzyszenie Jej Czcicieli, którzy stawiają sobie za cel szerzenie chwały Boskiej Matki Zbawiciela, aby zasłużyć na Jej opiekę w życiu, a szczególnie w godzinie śmierci.
2. Proponuje się dwa specjalne środki: Rozszerzanie nabożeństwa do Błogosławionej Dziewicy i czci dla Jezusa Sakramentalnego.
3. W tym celu będą się starać słowem, radą, czynami i autorytetem promować godność i pobożność podczas nowenn, świąt i uroczystości, które w ciągu roku

odbywają się na cześć Błogosławionej Dziewicy Maryi i Najświętszego Sakramentu. Rozpowszechnianie dobrych książek, obrazków, medalików, obrazków, uczestnictwo i zachęcanie do uczestnictwa w procesjach na cześć Najświętszej Maryi Panny i Najświętszego Sakramentu, częsta Komunia, uczestnictwo we Mszy Świętej, towarzyszenie Wiatykowi to rzeczy, które Członkowie zamierzają promować wszelkimi środkami zgodnymi z ich stanem.
4. Członkowie będą dbać o to, aby u siebie i u osób od nich zależnych zapobiegać bluźnierstwom i wszelkim wypowiedziom sprzecznym z religią, a także, na ile to od nich zależy, usuwać wszelkie przeszkody, które mogłyby uniemożliwić uświęcenie dni świątecznych.
5. Każdy Członek, zgodnie z radami katechizmów i mistrzów duchowych, jest gorąco zachęcany do przystępowania do świętej Spowiedzi i Komunii co piętnaście dni lub raz w miesiącu oraz do codziennego słuchania Mszy Świętej, o ile obowiązki jego stanu na to pozwalają.
Na cześć Jezusa Sakramentalnego Członkowie każdego dnia po zwykłych modlitwach porannych i wieczornych będą odmawiać akt strzelisty: *Niech będzie pochwalony przenajświętszy Sakrament.* A na cześć Błogosławionej Dziewicy: *Maryjo, Wspomożycielko Chrześcijan, módl się za nami.* Dla kapłanów wystarczy, że we Mszy Świętej złożą intencję modlitwy za wszystkich Członków tego pobożnego Stowarzyszenia. Te modlitwy posłużą jako więź łącząca wszystkich Członków w jedno serce i jedną duszę, aby oddać należną cześć Jezusowi ukrytemu w świętej Eucharystii i Jego dostojnej Rodzicielce, aby uczestniczyć we wszystkich dziełach pobożności, które będą spełniane przez każdego Członka.

Duchowe korzyści dla członków
Wszyscy Członkowie, aby wzajemnie pomagać sobie w kroczeniu drogą zbawienia, zamierzają dzielić się wszystkimi dobrymi uczynkami, które każdy czyni prywatnie lub w Kościele Maryi Wspomożycielki, lub gdzie indziej.
1. Będą również uczestniczyć w praktykach pobożności, które odbywają się przy ołtarzu Stowarzyszenia, którym jest ołtarz główny tego Kościoła: ołtarz uprzywilejowany codziennie zgodnie z Dekretem Świętej Kongregacji z dnia 22 maja 1868 roku. Przy tym ołtarzu, między innymi, każdego ranka około szóstej w dni powszednie, a około siódmej w dni świąteczne, będzie odprawiana Msza Święta, z odmówieniem trzeciej części Różańca Świętego, ze specjalnymi modlitwami i z Komunią wszystkich, którzy mogą w niej uczestniczyć.
Panujący nam Pius IX łaskawie udziela 100 dni odpustu wszystkim i za każdym razem, gdy uczestniczy się w tym ćwiczeniu pobożności.
Każdego wieczoru będzie miało miejsce śpiewanie świętych pieśni, czytanie

duchowe, modlitwy, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, po którym nastąpi odmówienie Różańca Świętego jak rano.
Każdy Członek może uzyskać odpust zupełny w uroczystościach Bożego Narodzenia, Obrzezania, Objawienia Pańskiego i Wniebowstąpienia Pana Naszego Jezusa Chrystusa; w niedzielę Pięćdziesiątnicy, w dzień Bożego Ciała.
2. Odpust również zupełny w Święto Niepokalanego Poczęcia Błogosławionej Dziewicy; Jej Narodzenia, Ofiarowania w Świątyni, Zwiastowania, Oczyszczenia, Nawiedzenia, Jej Wniebowzięcia.
3. Ten sam odpust zupełny mogą uzyskać w dowolnym dniu nowenny lub w święto Maryi, Wspomożycielki Chrześcijan; w Święto św. Franciszka Salezego, św. Alojzego Gonzagi, i w ten dzień każdego miesiąca, który wybiorą na odprawienie Ćwiczenia Dobrej Śmierci. – Odpusty wymienione w tym punkcie mogą również uzyskać ci, którzy nie są zapisani do pobożnego Stowarzyszenia.
Każdy Członek, uczestnicząc w praktykach pobożności, które w tym kościele odbywają się w ciągu roku z okazji triduum lub nowenn, może raz dziennie uzyskać odpust siedmiu lat i tyleż czterdziestodniowych odpustów. – Warto tutaj zauważyć, że do uzyskania wspomnianych odpustów zupełnych wymagana jest spowiedź sakramentalna i Komunia, chyba że Członek ma chwalebną praktykę przystępowania do spowiedzi co tydzień. W tym przypadku szuka się jedynie stanu łaski.
4. Każdego roku w pierwszym dniu niezakłóconym po święcie Maryi Wspomożycielki śpiewa się Mszę Requiem z innymi szczególnymi ofiarami za dusze zmarłych Braci w ogólności, a szczególnie za tych, którzy zostali powołani przez Boga do życia wiecznego w ciągu tego roku.
Gdyby jakiś Brat lub Siostra zachorowali, lub gdyby Bogu podobało się powołać ich do lepszego życia, będą w szczególny sposób polecani modlitwom, które każdego dnia odbywają się przy ołtarzu Maryi Wspomożycielki, pod warunkiem, że zostanie o tym powiadomiony Dyrektor kościoła.

Akceptacja
1. Kto pragnie należeć do tego pobożnego Stowarzyszenia, wpisze swoje imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania do specjalnego rejestru przechowywanego w zakrystii kościoła Maryi Wspomożycielki. Przy tej okazji, jeśli sobie tego życzy, otrzyma obrazek, medalik z książeczką Stowarzyszenia.
2. Proboszczowie i wszyscy inni, którzy mają pieczę nad duszami, dyrektorzy kolegiów lub domów wychowawczych czy instytucji charytatywnych mogą przyjmować każdego swojego podopiecznego; pod warunkiem, że prześlą nazwiska przyjętych do Dyrektora kościoła, który jest również Dyrektorem pobożnego

Stowarzyszenia.
Nie ma żadnych rocznych opłat pieniężnych; każdy, jeśli chce, będzie co roku składał jakąś ofiarę na pokrycie kosztów, które ponosi się podczas Nowenny i święta Maryi Wspomożycielki, oraz na wszystkie inne święte funkcje, które odbywają się w różnych okresach roku w kościele Stowarzyszenia.

Powyżej spisane statuty lub rozdziały przez nas zatwierdzone jako zgodne z wyżej wymienionym pobożnym stowarzyszeniem i pobożnością wiernych zatwierdzamy, zastrzegając sobie prawo do ich zmiany, zgodnie z okolicznościami rzeczy i czasów.

Dane w Turynie, 18 kwietnia 1869 r.
Podpisano † ALEKSANDER Arcybiskup.
Manual. TH. GAUDI pro Kanclerz.
Tak w oryginale, z którym itd.

TH. GAUDI pro Kanclerz.

Modlitwy i pobożne praktyki
Odpowiednie dla ducha Stowarzyszenia, i które każdy może swobodnie wykonywać według własnego nabożeństwa, w dniu, w którym zapisuje się do Stowarzyszenia.

Chwalebna Dziewico Maryjo, Królowo nieba i ziemi, w której po Bogu złożyłem całą moją ufność, pokornie rzucam się do Twoich stóp, jako ostatni z Twoich sług, aby poświęcić się Twojej służbie w tym pobożnym Stowarzyszeniu założonym pod Twoją Ochroną, i obiecuję całym sercem praktykować wszystkie rzeczy, które jego zasady nakazują z największą możliwą pobożnością (*te słowa, jak również inne słowa poświęcenia, dedykacji, ofiary, darowizny i obietnicy nie powinny być traktowane jako ślub, ale raczej jako postanowienie, decyzja itp*.), aby przez zasługi Jezusa Chrystusa, Twojego ukochanego Syna, i przez Twoje potężne wstawiennictwo wszyscy Członkowie byli zachowani od wszelkiego zła duchowego i cielesnego w swoim życiu; aby byli błogosławieni przez Pana we wszystkich swoich działaniach, i aby w końcu otrzymali łaskę śmierci sprawiedliwych. Ponieważ jedynym pragnieniem, które mnie prowadzi do przyjęcia tego pobożnego Stowarzyszenia, jest pragnienie podobania się Tobie; tak pokornie Cię błagam, o święta Dziewico, abyś zechciała przyjąć mnie do grona Twoich dzieci i wyjednać mi łaskę, abym odpowiadał dobrocią obyczajów i świętością czynów na wzniosły charakter Twojego sługi.
O chwalebna Dziewico Maryjo, racz z wysokości Twojego Tronu spojrzeć na mnie tym łaskawym okiem, które jest zawsze otwarte dla tych, którzy poświęcili się

Twojej służbie; a ponieważ dziś wpisuję swoje imię do księgi tego pobożnego Stowarzyszenia, racz je wpisać do swojego matczynego serca; módl się do Twojego Boskiego Syna, aby zechciał zaliczyć mnie do tych, którzy są zapisani w księdze życia wiecznego. Amen.

Akt synostwa, przez który bierze się Maryję Dziewicę za matkę
Panie mój Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy Człowieku, jedyny Synu Boga i świętej Dziewicy, uznaję Cię i adoruję jako mój pierwszy początek i ostateczny cel. Błagam Cię, abyś odnowił na moją korzyść ten tajemniczy, miłosny Testament, który uczyniłeś na Krzyżu, dając umiłowanemu Apostołowi św. Janowi jakość i tytuł syna Twojej Matki Maryi. Powiedz także za mnie te słowa: *Niewiasto, oto syn Twój.* Udziel mi łaski, abym mógł należeć do Niej jako syn i mieć Ją za Matkę przez cały czas mojego śmiertelnego życia na tej ziemi.
Najświętsza Dziewico Maryjo, moja główna Orędowniczko i Pośredniczko, ja N. N., nędzny grzesznik, najbardziej niegodny i najniższy z Twoich sług, pokornie upadam przed Tobą, ufając Twojej dobroci i miłosierdziu, i ożywiony żywym pragnieniem naśladowania Twoich pięknych cnót, wybieram Cię dziś na moją Matkę, błagając Cię, abyś przyjęła mnie do szczęśliwego grona Twoich drogich dzieci. Składam Ci całkowity i nieodwołalny dar z całego siebie. Przyjmij łaskawie moje wyznanie; przyjmij z ufnością, z jaką oddaję się w Twoje ramiona. Udziel mi Twojej matczynej opieki przez całe moje życie, a szczególnie w godzinie śmierci, aby moja dusza, uwolniona z więzów ciała, przeszła z tej doliny płaczu, aby cieszyć się z Tobą wieczną chwałą w Królestwie Niebieskim. Amen.

Modlitwa Ojca Świętego Piusa IX
Panie, Boże wszechmogący, który dopuszczasz zło, aby z niego wyprowadzić dobro, wysłuchaj naszych pokornych modlitw, którymi prosimy Cię, abyśmy pozostali Ci wierni pośród tylu ataków i wytrwali w wierności aż do śmierci. Ponadto daj nam siłę, za pośrednictwem Najświętszej Maryi, abyśmy zawsze mogli dostosować się do Twojej najświętszej Woli.

Święty Ojciec 15 czerwca 1862 r. udzielił 100 dni odpustu, który można zyskać raz dziennie.

Seria modlitw i aktów strzelistych, do których dołączone są święte odpusty. Do Najświętszej Trójcy

Trisagion Anielski
Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów! Pełna jest ziemia chwały Twojej! Chwała

Ojcu, chwała Synowi, chwała Duchowi Świętemu.

Odpust 100 dni dla każdego, kto odmówi ten Trisagion raz dziennie. Odpust zupełny raz w miesiącu w dowolnym dniu.

KLEMENS PP. XIV, Dekre z 1770 r.

Siedem Chwała Ojcu w jedności trzech osób
Udziela się 100 dni odpustu trzem osobom, które połączą się razem, aby odmówić siedem *Chwała Ojcu* i jedno *Zdrowaś Maryjo* rano, po południu i wieczorem na cześć Najświętszej Trójcy, albo też każda z osobna: a we wszystkie niedziele odpustu siedmiu lat i siedmiu czterdziestodniowych odpustów. Ci zaś, którzy będą je odmawiać codziennie, zyskują na zawsze odpust zupełny dwa razy w miesiącu, to znaczy w dwie dowolne niedziele.

Pius PP. VI, Dekret z 1784 r.

Triduum lub nowenna do Najświętszej Trójcy
Odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów do zyskania każdego dnia: i odpust zupełny na koniec triduum lub nowenny na cześć Najświętszej Trójcy.

Pius PP. IX, 1847 r.

Trzy Chwała Ojcu w podziękowaniu Najświętszej Trójcy za łaski i przywileje udzielone Maryi Najświętszej
Trzysta dni odpustu dla wszystkich, którzy odmówią wyżej wymienione trzy Chwała Ojcu rano, w południe, wieczorem; sto dni za każdym razem; i odpust zupełny raz w miesiącu.

Pius PP. VII, Reskrypt z 1815 r.

Akty Wiary, Nadziei i Miłości
Kto odmawia akty Wiary, Nadziei i Miłości każdego dnia, zyskuje odpust zupełny w godzinie śmierci i raz w miesiącu; ponadto odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów za każdym razem, gdy je odmówi.

BENEDYKT PP. XIV, dekret z 1756 r.

Chwała Świętemu Imieniu Boga
Bóg niech będzie błogosławiony.

Błogosławione Jego święte imię.
Błogosławiony Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek.
Błogosławione imię Jezusa.
Błogosławiony Jezus w Najświętszym Sakramencie Ołtarza.
Błogosławiona wielka Matka Boża, Maryja Dziewica.
Błogosławione imię Maryi Dziewicy i Matki.
Błogosławiony Bóg w swoich Aniołach i swoich Świętych.

Za każdym razem zyskuje się odpust jednego roku. Kto odmawia przez miesiąc, odpust zupełny w dniu, w którym przystąpi do świętej Spowiedzi i Komunii.

Pius PP. IX, dekret z 1847 r.

Modlitwy i prośby
O Ojcze, o Synu, o Duchu Święty!
O Najświętsza Trójco! o Jezu! o Maryjo!
Błogosławieni Aniołowie, wszyscy Święci i Święte nieba, wyjednajcie mi te łaski, o które proszę przez najdroższą krew Jezusa Chrystusa:

1. Aby zawsze czynić wolę Bożą.
2. Aby zawsze być zjednoczonym z Bogiem.
3. Aby nie myśleć o niczym innym, tylko o Bogu.
4. Aby kochać tylko Boga.
5. Aby wszystko czynić dla Boga.
6. Aby szukać tylko chwały Bożej.
7. Aby stać się świętym tylko dla Boga.
8. Aby dobrze poznać swoją nicość.
9. Aby zawsze bardziej poznawać wolę mojego Boga.

Maryjo Najświętsza, ofiaruj Ojcu Przedwiecznemu najdroższą krew Jezusa Chrystusa za moją duszę, za święte dusze w czyśćcu, za potrzeby świętego Kościoła, za nawrócenie grzeszników i za cały świat.

Następnie odmówi się trzy *Chwała Ojcu* do najdroższej krwi Jezusa Chrystusa, jedno *Zdrowaś Maryjo* do Maryi Najświętszej Bolesnej i jedno *Requiem aeternam* za święte dusze w czyśćcu.

Odpust 300 dni za każdym razem, gdy odmawia się wyżej wymienione akty strzeliste, i odpust zupełny dla tych, którzy odmawiają je przez miesiąc.

LEON PP. XII, reskrypt z 1827 r.

Do Ducha Świętego
Veni, Creator Spiritus i sekwencja *Veni, Sancte Spiritus.*

Kto odmawia *Veni Creator Spiritus* lub sekwencję *Veni, Sancte Spiritus*, przez wszystkie dni, zyskuje odpust zupełny raz w miesiącu; a w niedzielę Pięćdziesiątnicy i jej oktawę 300 dni; we wszystkie inne dni roku zyskuje za każdym razem 100 dni, odmawiając tylko *Veni Creator* lub tylko sekwencję.

Pius PP VI, Breve z 1796 r.

Do Jezusa
Wezwanie Najświętszego Imienia Jezusa.
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Zawsze niech będzie pochwalony.

Za każdym razem, gdy ktoś pozdrawiając drugiego, powie wyżej wymieniony akt strzelisty, a drugi odpowie jak wyżej, zyskuje się 100 dni odpustu: odpust zupełny w godzinie śmierci, jeśli wtedy wzywa się Najświętszego Imienia Jezusa przynajmniej sercem.

SYKSTUS PP. V, bulla z 1587 r.

Jezu mój, miłosierdzia!
Za każdym razem, gdy odmawia się ten akt strzelisty, zyskuje się 100 dni odpustu.

Pius PP. IX, Dekret z 1846 r.

Trzy akty strzeliste
Jezu, Józefie i Maryjo, oddaję Wam moje serce i moją duszę.
Jezu, Józefie i Maryjo, bądźcie ze mną przy skonaniu.
Jezu, Józefie i Maryjo, niech przy Was w pokoju Bogu ducha oddam.

Trzysta dni odpustu dla tych, którzy odmawiają wszystkie trzy razem za każdym razem, i 100 dni dla tych, którzy odmawiają tylko jeden z trzech.

Pius PP. VII, Dekret z 1807 r.

Akt strzelisty
Najsłodszy Jezu, nie chciej być moim Sędzią, lecz Zbawicielem.

Pięćdziesiąt dni odpustu do zyskania za każdym razem, gdy się go odmawia, a jeśli odmawia się go przynajmniej raz dziennie, odpust zupełny w święto św. Hieronima Emiliani i w oktawie tegoż.

PIUS PP. IX, Dekret z 1853 r.

Do Dzieciątka Jezus

Nowenna poprzedzająca narodziny Dzieciątka Jezus.

300 dni odpustu do zyskania przez wszystkich, którzy odprawią nowennę przed tą uroczystością, za każdy dzień tejże; a po jej całkowitym odprawieniu odpust zupełny w uroczystość Najświętszego Bożego Narodzenia lub w jeden dzień oktawy. Powyższe odpusty mogą również zyskać wszyscy, którzy w ciągu roku zechcą odprawić taką nowennę na cześć Dzieciątka Jezus.

Pius PP. VII, Reskrypt z 1815 r.

Uczestnictwo lub odmawianie Boskich Oficjów w dniu Najświętszego Bożego Narodzenia
Każdemu, kto po spowiedzi i komunii odmówi lub będzie uczestniczył w boskich oficjach w tym dniu, udziela się odpustu 100 lat za jutrznię z laudesami; podobnie sto lat zarówno za Mszę, jak i za pierwsze i drugie nieszpory; za każdą zaś z godzin Prymy, Tercji, Seksty, Nony i Komplety, odpust 40 lat.

SYKSTUS PP. V, Breve z 1586 r.

Do Jezusa Ukrzyżowanego
Pięć *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo* w piątek o godzinie 21 włoskiego czasu, czyli o trzeciej po południu.

Kto w tej godzinie, klęcząc, odmówi pięć *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo* na pamiątkę męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa, na znak dzwonu, zyska 100 dni odpustu.

BENEDYKT XIV, Dekret z 1838 r.

Trzy godziny agonii w Wielki Piątek i w inne piątki.

Kto w Wielki Piątek, począwszy od południa, będzie trwał na modlitwie przez trzy godziny z rzędu, zyska odpust zupełny, a w każdy inny piątek 200 dni i odpust

zupełny raz w miesiącu.

Pius PP. VII, Dekret z 1815 r.

Kto w siedem piątków Wielkiego Postu odprawi jakieś nabożeństwo ku czci męki i śmierci Naszego Pana Jezusa Chrystusa, zyskuje w każdy piątek odpust 300 dni; a w jeden z nich odpust zupełny. Ten sam odpust zyskuje ten, kto w każdy piątek nawiedzi kościół lub publiczne Oratorium i odmówi siedem *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu* przed obrazem Ukrzyżowanego.

GRZEGORZ PP. XVI, Reskrypt z 1837 r.

Modlitwa do Jezusa Ukrzyżowanego

Przed jakimkolwiek Jego obrazem
Oto ja, Dobry i Najsłodszy Jezu, upadam na kolana przed Twoim obliczem i z największą gorliwością ducha proszę i błagam, abyś wszczepił w moje serce największe uczucia wiary, nadziei i miłości oraz prawdziwą skruchę za moje grzechy i silniejszą wolę poprawy.
Oto z sercem przepełnionym uczuciem i boleścią w duchu oglądam Twoje pięć ran i myślą się w nich zatapiam, pamiętając, co już prorok Dawid włożył w Twoje usta: „Przebodli ręce moje i nogi moje, policzyli wszystkie kości moje”.
Amen.

Odpust zupełny dla każdego, kto po spowiedzi i Komunii odmówi powyższą modlitwę przed jakimkolwiek obrazem Jezusa Ukrzyżowanego.

Pius PP. VII, Dekret z 1821 r.

Modlitwy i pobożne westchnienia
Niech żyje, niech żyje Jezus, który dla mojego dobra
Całą krew przelał ze swoich żył.
Krew Jezusa była moim życiem;
Błogosławiona Jego nieskończona dobroć.
Ta krew niech będzie na wieki chwalona
Która świat z piekła wykupiła.
Ta krew stała się naszym napojem
I obmyciem naszych dusz.
Krew Jezusa uśmierza gniew

Rodzica i prowadzi nas do Królestwa.
Krew Abla wołała o zemstę,
Ta Jezusa czeka na przebaczenie dla nas.
Jeśli nasze serce jest skropione tą krwią.
Ucieka sługa boskiego gniewu.
Jeśli krew Jezusa jest wywyższona,
Niebo triumfuje, otchłań drży i słabnie.
Powiedzmy więc razem z energią:
Chwała krwi Jezusa niech będzie.

Kto odmówi te westchnienia, zyskuje 100 dni odpustu za każdy dzień.

Pius PP. VII, reskrypt z 1815 r.

Ofiarowanie
Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci najdroższą krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy i za potrzeby świętego Kościoła.

100 dni odpustu za każdym razem.

PIUS PP. VII, reskrypt z 1817 r.

Inne ofiarowanie
Z Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci najdroższą krew Jezusa, przelaną dla nas z tak wielką miłością i bólem z rany Jego prawej ręki, a przez zasługi i cnoty Jej, błagamy Twoją Boską Majestat, abyś udzielił nam świętego błogosławieństwa, abyśmy dzięki niemu mogli być bronieni przed naszymi wrogami i być uwolnieni od wszelkiego zła, mówiąc: *Benedictio Dei Omnipotentis, Patris, et Filii, et Spiritus Sancti descendat super nos, et maneat semper.* Amen.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu.

Sto dni odpustu za każdym razem, gdy się odmawia; jeśli przez miesiąc, odpust zupełny w dowolnym dniu.

LEON PP. XII, Reskrypt z 1823 r.

Święto i oktawa Bożego Ciała

Eugeniusz PP. IV udzielił 200 dni odpustu temu, kto pości lub czyni inne pobożne dzieło według rady spowiednika w wigilię Bożego Ciała; w święto tym, którzy po spowiedzi i Komunii świętej pobożnie uczestniczą lub odmawiają pierwsze i drugie Nieszpory, Jutrznię i Mszę, 400 dni odpustu za każdą z tych funkcji; i 160 dni za każdą z Godzin mniejszych: Prymę, Tercję, Sekstę, Nonę i Kompletę. W dniach oktawy, 200 dni odpustu za każde Nieszpory, Jutrznię i Mszę, uczestnicząc jak wyżej; i 80 dni odpust za każdą z godzin mniejszych. 200 dni odpustu dla każdego kapłana, który odprawił Mszę świętą, i dla każdej osoby świeckiej, która przyjęła Komunię świętą, towarzysząc Najświętszemu Sakramentowi w procesji, która odbywa się w to święto lub w oktawie. 200 dni odpustu towarzysząc procesji, która zwykle odbywa się z Najświętszym Sakramentem w trzecią niedzielę każdego miesiąca i w Wielki Czwartek.

Konstytucja z 1433 r.

Godzina święta w Wielki Czwartek, w święto Bożego Ciała i w inne czwartki
Pius PP. VII udzielił odpustu zupełnego temu, kto publicznie lub prywatnie w Wielki Czwartek odprawi godzinę jakiegoś pobożnego ćwiczenia na pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu; odpust zupełny w święto Bożego Ciała, i 300 dni w inne czwartki roku, praktykując to pobożne ćwiczenie.

Reskrypt z 1815 r.

Inwokacja
Do odmówienia po Mszy świętej, po Komunii świętej lub w dowolnym czasie.

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zbaw mnie.
Krwi Chrystusowa, napój mnie.
Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.
Męko Chrystusowa, umocnij mnie.
O, dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach swoich ukryj mnie.
Nie dozwól mi odłączyć się od Ciebie.
Od wroga złośliwego broń mnie.
W godzinę śmierci mojej wezwij mnie.
I każ mi przyjść do Siebie,
Abym ze Świętymi Twymi chwalił Cię
Na wieki wieków.Amen.

Odpust 7 lat dla tego, kto odmówi tę modlitwę po Komunii świętej; odpust 300 dni za każdym razem, i odpust zupełny dla tego, kto odmawia ją codziennie raz w miesiącu.

Pius PP. IX, Dekret z 1854 r.

Towarzyszenie Najświętszemu Sakramentowi udzielanego chorym
Odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów dla tego, kto towarzyszy z świecą Najświętszemu Wiatykowi chorym za każdym razem; bez świecy, 5 lat i 5 czterdziestodniowych odpustów; jeśli ktoś zostanie wysłany z zapaloną świecą, odpust 3 lat i trzy czterdziestodniowe posty. Jeśli zaś ktoś jest przeszkodzony, byleby odmówił *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*, zyskuje odpust 100 dni.

INNOCENTY PP. XII, Konst. z 1695 r.

Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu wystawionego na Czterdziestogodzinne Nabożeństwo
Odpust zupełny dla tego, kto będzie wyspowiadany i przyjmie Komunię świętą; i dziesięć lat i tyleż czterdziestodniowych odpustów za każde nawiedzenie.

PAWEŁ PP. V, Brewe z 1606 r.

Pange lingua* itd. czyli *Tantum ergo Sacramentum
Trzysta dni odpustu raz dziennie dla tego, kto odmawia *Pange* z *Tantum ergo*; i 100 dni dla tego, kto odmawia samo *Tantum ergo*. Kto odmawia jedno lub drugie przynajmniej 10 razy w miesiącu, zyskuje odpust zupełny w Wielki Czwartek, w święto Bożego Ciała i w dowolnym dniu oktawy.

Pius PP. VII, Dekret z 1818 r.

Akt strzelisty
Niechaj będzie pochwalony i uwielbiony w każdym momencie Przenajświętszy Boski Sakrament.

100 dni odpustu raz dziennie; jeśli przez miesiąc, odpust zupełny w dowolnym dniu. Odmawiając go trzy razy we wszystkie czwartki roku, jak w oktawie Bożego Ciała, zyskuje się 300 dni.

Pius PP. VI, Reskrypt z 1776 r.

Temu, kto odmawia go o pełnych godzinach, podczas podniesienia w Mszy świętej i na znak błogosławieństwa, udziela się stu dni odpustu.

Pius PP. VII, Dekret z 1818 r.

Akty strzeliste
Uwielbiam Cię w każdej chwili,
O żywy Chlebie z nieba, wielki Sakramencie.
Jezu, Serce Maryi,
Proszę Cię, błogosław moją duszę.
Tobie oddaję moje serce,
Najświętszy Jezu, mój Zbawicielu.

Sto dni odpustu za każdym razem, gdy odmawia się którykolwiek z powyższych aktów strzelistych.

LEON PP. XII, Reskrypt z 1828 r.

Częste przyjmowanie Komunii świętej
Kto przyjmuje Komunię raz w miesiącu, w uroczystości Naszego Pana Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny, wszystkich Świętych i Narodzenia św. Jana Chrzciciela, a także we wszystkie dni świąteczne, zyskuje 10 lat odpustu w pierwszym przypadku, a 5 w drugim, to znaczy, jeśli przyjmuje Komunię we wszystkie dni świąteczne. Odpust zupełny zaś, gdy obchodzone jest główne święto miejscowości, w której mieszka.

GRZEGORZ PP. XIII, Konst. z 1580 r.

Ofiarowanie
Do odmówienia przed obrazem Najświętszego Serca Jezusa.

Ja N. N., aby Ci być wdzięcznym i naprawić moje niewierności, oddaję Ci serce i całkowicie poświęcam się Tobie, mój umiłowany Jezu, i z Twoją pomocą postanawiam więcej nie grzeszyć.

Odpust zupełny dla tego, kto będzie odmawiał codziennie przez cały miesiąc powyższą ofiarę; i 100 dni za jednorazowe odmówienie.

Pius PP. VII, Resk. z 1807 r.

Różaniec
Kto odmawia cały Różaniec, to znaczy piętnaście tajemnic, lub jego trzecią część, to znaczy pięć, zyskuje 100 dni odpustu za każdy Ojcze nasz i Zdrowaś Maryjo.

BENEDYKT PP. XIII, Brewe z 1726 r.

Odpust 10 lat dla tego, kto odmawia trzecią część Różańca z innymi wiernymi za każdym razem. Kto odmawia go trzy razy w tygodniu, zyskuje odpust zupełny w ostatnią niedzielę każdego miesiąca.

Pius PP. IX, Dekret z 1851 r.

Litania Loretańska
Temu, kto odmawia Litanię Loretańską, 300 dni odpustu za każdym razem. Kto odmawia je codziennie, zyskuje odpust zupełny w święta Niepokalanego Poczęcia, Narodzenia, Zwiastowania, Oczyszczenia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Pius PP. VII, Dekret z 1817 r.

Anioł Pański lub *Regina Coeli*
Odpust 100 dni za każdym razem, gdy odmawia się *Anioł Pański* na znak dzwonu. Kto odmawia go codziennie, zyskuje odpust zupełny raz w miesiącu; te same odpusty zyskuje się również odmawiając *Regina Coeli* w okresie wielkanocnym.

Akt strzelisty do Niepokalanego Poczęcia
O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Zyskuje się 100 dni odpustu za każdym razem, gdy odmawiając, całuje się medalik.

Pius PP. IX, 1852 r.

Salve Regina* i *Sub tuum praesidium
Temu, kto odmawia *Salve Regina*, 100 dni odpustu za każdy dzień, odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów wszystkim, którzy rano odmawiać będą *Salve Regina* z *Dignare me* itd. Ten sam odpust zyskuje ten, kto wieczorem odmówi *Sub tuum praesidium*. Udziela się wreszcie odpustu zupełnego temu, kto odmawia je codziennie w wyżej wymieniony sposób dwa razy w miesiącu, to znaczy w dwie dowolne niedziele; i odpust zupełny w każdą uroczystość Najświętszej Maryi Panny, i uroczystość wszystkich Świętych oraz w godzinę śmierci.

Niech będzie błogosławione święte i niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny.

100 dni odpustu za każdym razem.

Pius PP. VI, Reskrypt z 1793 r.

Uświęcenie miesiąca maja
Odpust 300 dni dla każdego, kto czci Najświętszą Maryję Pannę szczególnymi hołdami każdego dnia tego miesiąca, oraz odpust zupełny w dniu zakończenia lub raz w miesiącu, w dowolnym dniu, w którym zostanie przyjęta spowiedź i komunia.

Pius VII, Reskrypt z 1815 r.

Modlitwa
Bądź pozdrowiona, najdostojniejsza Królowo pokoju, Matko Boża, przez najświętsze Serce Twojego Syna Jezusa, Księcia pokoju, spraw, aby Jego gniew się uśmierzył i aby panował nad nami w pokoju. Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj.

Odpust 300 dni za każdym razem i zupełny dla tego, kto odmawia ją przez miesiąc.

Akt strzelisty do Najświętszego Serca Maryi
Słodkie Serce Maryi, bądź moim zbawieniem.

Odpust 300 dni za każdym razem i zupełny dla tego, kto odmawia go raz w miesiącu.

Pius IX, dekret z 1852 r.

Modlitwa do Najświętszej Maryi Panny i św. Anny
Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, a łaska Twoja niech będzie ze mną, błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławiona niech będzie św. Anna, Twoja matka, z której się narodziłaś, o Dziewico Maryjo, bez zmazy i grzechu; a potem z Ciebie narodził się Jezus Chrystus, Syn Boga żywego. Amen.

Odpust 100 dni za każdym razem, gdy się ją odmawia. I 10 razy w miesiącu odpust zupełny w święto św. Anny.

Pius VII, Reskrypt z 1815 r.

Modlitwa
do odmawiania w czasie Mszy św.

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci z serca Najświętszą Ofiarę Ciała i Krwi naszego Pana Jezusa Chrystusa, na chwałę Twoją i całego Kościoła triumfującego, za potrzeby mojej duszy i całego Kościoła walczącego, na intencję moich zmarłych krewnych i całego Kościoła cierpiącego.

Kto ją odmawia, za każdym razem zyskuje odpust 100 dni.

Pius IX, 1848 r.

Stabat Mater
Sto dni odpustu za każdym razem, gdy się ją odmawia.

INNOCENTY XI, Brewe z 1681 r.

Akt strzelisty rezygnacji dla woli Bożej
Niech się dzieje, niech będzie chwalona i na wieki wywyższana najsprawiedliwsza, najwyższa i najmilsza wola Boża we wszystkim.

Odpust 100 dni dla tego, kto odmawia ją raz dziennie. Dla tego, kto odmawia ją codziennie, odpust zupełny każdego roku: w godzinie śmierci dla tego, kto odmawiał ją często za życia.

Pius VII, Dekret z 1818 r.

Aniele Boży, itd.
Odpust 100 dni za każdym razem. Kto odmawia ją rano i wieczorem przez cały rok, zyskuje odpust zupełny w święto świętych Aniołów Stróżów i w godzinie śmierci.

Pius VI, Brewe z 1795 r. i Brewe z 1796 r.

Kto odmawia ją przez miesiąc, zyskuje odpust zupełny w dowolnym dniu.

Pius VII, Dekret z 1821 r.

Godzina modlitwy w ciągu roku

Kto w ciągu roku, w dowolnym dniu, poświęci godzinę na modlitwę ku czci Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, zyska odpust zupełny.

KLEMENS XII, Dekret z 1736 r., BENEDYKT XIV, z 1757 r.

Antyfona i modlitwa o pokój
Daj, o Panie, pokój w naszych dniach, bo nie ma nikogo, kto by za nas walczył, oprócz Ciebie, Boże nasz.

Niech będzie pokój w Twojej mocy.
I obfitość Twojej pomocy w Twoich obrońcach.

Panie, Boże mój, od którego pochodzą święte pragnienia, prawe rady i sprawiedliwe czyny: daj sługom Twoim ten pokój, którego świat dać nie może, aby nasze serca były całkowicie oddane Twoim przykazaniom, a usunięty strach przed wrogami, nasze dni były spokojne i ciche pod Twoją ochroną. Przez zasługi Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

100 dni odpustu za każdym razem. A kto odmawiał ją codziennie przez miesiąc, zyskuje odpust zupełny.

Pius IX, Dekret z 1848 r.

Na cześć Jezusa, Maryi i Józefa
Kto nakarmi trzech ubogich na cześć Jezusa, Maryi i Józefa z sercem skruszonym, otrzymuje 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów; jeśli przystąpi do Najświętszych Sakramentów tego samego dnia, odpust zupełny. Ponadto zyskuje się 100 dni odpustu dla członków rodziny lub domowników tego, kto czyni ten uczynek miłosierdzia.

Pius VII, Reskrypt z 1815 r.

Modlitwa myślna
Kto codziennie poświęci pół godziny lub kwadrans na modlitwę myślną, otrzymuje odpust zupełny na koniec miesiąca. Podobnie odpust zupełny dla tego, kto nauczył lub nauczył się tego raz w miesiącu; ponadto odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych dla tego, kto miał tę samą pilność w uczestniczeniu w wyjaśnieniu sposobu medytacji.

BENEDYKT XIV, Bulla z 1746 r.

Uczestnictwo w wyjaśnieniu Ewangelii
Odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów dla wszystkich, którzy uczestniczą w wyjaśnieniu Ewangelii w niedziele i większe uroczystości. Odpust zupełny w Boże Narodzenie, Wielkanoc i święto apostołów Piotra i Pawła, w Objawienie Pańskie i w niedzielę Pięćdziesiątnicy.

BENEDYKT PP. XIV, Dekret z 1756 r.
Pius PP. VI, Reskrypt z 1784 r.

Nauczanie lub uczenie się Doktryny Chrześcijańskiej
1. Ojcom i matkom, którzy nauczają swoje dzieci Doktryny Chrześcijańskiej lub służbę, za każdym razem 100 dni odpustu.
2. Wszystkim, którzy przez pół godziny studiują Katechizm lub Doktrynę Chrześcijańską, aby się jej nauczyć lub nauczyć innych, za każdym razem 100 dni odpustu.
3. Wszystkim wiernym, którzy udają się do szkół lub kościołów, aby uczyć się Doktryny Chrześcijańskiej, odpust trzech lat w każde święto Najświętszej Maryi Panny, przystępując do Komunii Świętej ci, którzy są dopuszczeni.

PAWEŁ V, Konstytucja z 1607 r.

Ponadto odpust 7 lat i 7 czterdziestodniowych odpustów dla wszystkich wiernych, którzy po spowiedzi i komunii uczestniczą w Katechizmie lub go nauczają. Wreszcie odpust zupełny w Boże Narodzenie, Wielkanoc i uroczystości świętych apostołów Piotra i Pawła.

KLEMENS PP. XII, Brewe z 1735 r.

***De profundis* o godzinie nocnej**
Kto odmawia go o godzinie nocnej wieczorem na dźwięk dzwonu, zyskuje 100 dni odpustu za każdym razem. Kto przez cały rok, zyska odpust zupełny w dowolnym dniu. Kto nie zna *De profundis*, wystarczy, że powie *Pater, Ave* z *Requiem*.

KLEMENS PP. XII, Brewe z 1736 r.
Pius PP. VI, Reskrypt z 1781 r.

Pochwały duchowe
Odpust jednego roku dla tego, kto bezpłatnie naucza świętych pochwał. Odpust 100 dni dla tego, kto je śpiewa. Odpust zupełny raz w miesiącu dla tego, kto je śpiewa w

dni świąteczne. Wszystkie stosowalne do dusz w Czyśćcu.

O Odpustach

Aby zrozumieć, co oznacza Odpust, dobrze jest pamiętać, że grzech wywołuje w naszej duszy dwa bardzo gorzkie skutki: winę, która pozbawia nas łaski i przyjaźni z Bogiem, oraz wynikającą z niej karę, która uniemożliwia wejście do Raju. Kara ta jest dwojakiego rodzaju: jedna wieczna, druga doczesna. Wina wraz z karą wieczną zostaje nam całkowicie odpuszczona, dzięki nieskończonym zasługom Jezusa Chrystusa, w sakramencie Pokuty, pod warunkiem, że przystąpimy do niego z należytymi dyspozycjami. Ponieważ kara doczesna nie zawsze zostaje nam całkowicie odpuszczona w tym Sakramencie, w dużej mierze pozostaje do zadośćuczynienia w tym życiu poprzez dobre uczynki i pokutę; albo w innym życiu poprzez ogień Czyśćca. Na tej prawdzie opierały się tak surowe pokuty kanoniczne, które Kościół w pierwszych wiekach nakładał na pokutujących grzeszników. Trzy, siedem, dziesięć, aż do piętnastu i dwudziestu lat postów o chlebie i wodzie, wyrzeczeń i upokorzeń, czasem przez całe życie – oto co Kościół nakładał za jeden grzech; i nie wierzył, że te zadośćuczynienia przekraczały miarę, jaką grzesznik był winien sprawiedliwości Bożej. A kto może zmierzyć zniewagę, jaką wina wyrządza Najwyższemu Bogu, i zło grzechu? Kto może przeniknąć najgłębsze wieczne tajemnice i wiedzieć, ile sprawiedliwość Boża wymaga od nas w tym życiu, aby zadośćuczynić naszym długom; albo ile będziemy musieli pozostać w mękach Czyśćca? Skróceniu czasu, który musielibyśmy spędzić w Czyśćcu, i skróceniu pokuty, którą musielibyśmy odbyć w obecnym życiu, służą skarby świętych Odpustów.

Odpusty są zatem odpuszczeniem kary doczesnej należnej za nasze grzechy, co dokonuje się za pośrednictwem skarbów duchowych powierzonych Kościołowi przez Boga. Te skarby duchowe to nieskończone zasługi Naszego Pana Jezusa Chrystusa, zasługi Najświętszej Maryi Panny i Świętych, jak właśnie wyznajemy w Symbolu Apostolskim, gdy mówimy: Wierzę w Świętych Obcowanie. Ponieważ zasługi Jezusa Chrystusa są nieskończone, zasługi Najświętszej Maryi Panny, która poczęta bez zmazy i żyjąca bez grzechu, nic zatem za swoje grzechy nie była winna sprawiedliwości Bożej; a Męczennicy i inni Święci swoimi cierpieniami w jedności z cierpieniami Jezusa Chrystusa zadośćuczynili więcej, niż było to konieczne dla nich samych; wszystkie te zadośćuczynienia, w obliczu Boga, są jak niewyczerpany skarb, który Papież rozdziela stosownie do okoliczności czasów i potrzeb wiernych chrześcijan.

Władza udzielania świętych Odpustów spoczywa na Papieżu. Ponieważ w każdym społeczeństwie, w każdym rządzie, jednym z najszlachetniejszych prerogatyw Głowy

Państwa jest prawo do udzielania łask i zamiany kar. Otóż Papież, wikariusz Jezusa Chrystusa na ziemi, Głowa wielkiego społeczeństwa chrześcijańskiego, bez wątpienia ma prawo do udzielania łask, zamiany, odpuszczania w całości lub w części kar poniesionych za grzech, na rzecz tych, którzy z serca wracają do Boga. Ta władza, czyli autorytet Papieża w udzielaniu Odpustów, opiera się na tych samych słowach Jezusa Chrystusa. W akcie, w którym powoływał św. Piotra do rządzenia Kościołem, powiedział mu te słowa: „Dam ci klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. Ta władza obejmuje bez wątpienia prawo do udzielania wiernym chrześcijanom wszystkiego, co może przyczynić się do dobra ich dusz.
Słowa wypowiedziane przez Jezusa Chrystusa do św. Piotra nadają pełną i absolutną władzę, a ta pełna i absolutna władza ustanawia Piotra Głową Kościoła, Wikariuszem Jezusa Chrystusa, szafarzem wszystkich łask niebieskich, a zatem także świętych Odpustów. Wynika to z faktu, że Pan dał mu klucze królestwa niebieskiego: *Tibi dabo claves regni Coelorum*; oraz ze słów, którymi nakazał św. Piotrowi paść, to znaczy rozdzielać chrześcijanom to, czego osoby i czasy wymagałyby od niego dla dobra duchowego i wiecznego.
Słowa te zostały zrozumiane w tym sensie przez Apostołów, a na dowód tego można by przytoczyć więcej faktów zanotowanych w Biblii, ale my ograniczymy się do wspomnienia tylko jednego. Jest to fakt dotyczący św. Pawła i wiernych z Koryntu. Wśród tych gorliwych chrześcijan pewien młodzieniec popełnił bardzo ciężki grzech, za który zasłużył na ekskomunikę. Natychmiast okazał wielką skruchę, wyrażając żywe pragnienie odbycia należnej pokuty. Wtedy Koryntianie prosili św. Pawła, aby go rozgrzeszył. Ten Apostoł użył pobłażliwości, to znaczy uwolnił go od ekskomuniki i przywrócił do łona Kościoła, chociaż ze względu na ciężar grzechu i zgodnie z obowiązującą wówczas dyscypliną, powinien był pozostać oddzielony od Kościoła jeszcze przez długi czas. Z tych słów i innych słów tego samego św. Pawła wynika, że on sam wiązał i rozwiązywał, to znaczy używał surowości i pobłażliwości, w zależności od tego, co uważał za większą korzyść dla dusz. I tutaj warto również zauważyć błąd tych, którzy twierdzą, że w pierwszych wiekach nie mówiono o Odpustach: ponieważ historia kościelna jest pełna faktów, które dowodzą boskiego ustanowienia Odpustów i stałego ich używania od najwcześniejszych czasów Kościoła. W pierwszym wieku naszej ery mamy wspomniany fakt; w drugim wieku czytamy, że w czasie prześladowań, gdy jakiś grzesznik wracał do Kościoła, najpierw był zobowiązany do wyznania swoich grzechów, a następnie nakładano mu czas, w ciągu którego, jeśli gorliwie ćwiczył się w dziełach pokuty, uzyskałby odpust, to znaczy skrócono by mu czas pokuty. Aby to osiągnąć z większą łatwością, polecano

tym, którzy byli prowadzeni na męczeństwo, aby modlili się do Biskupa lub pisali mu list, błagając go o udzielenie im Odpustu ze względu na cierpienia męczenników i w ten sposób udzielenie im pokoju z Bogiem i Kościołem (Tertulian, ad Mal. I, 1).
W trzecim wieku św. Cyprian, pisząc do wiernych przetrzymywanych w więzieniu, ostrzega ich, aby nie wstawiali się zbyt łatwo o Odpust dla tych, którzy o niego proszą, ale aby poczekali, aż dadzą wystarczające oznaki bólu i skruchy za swoje grzechy. Z tych słów wynika, że w czasach św. Cypriana Odpusty były w użyciu, a Święty zalecał męczennikom, aby nie wstawiali się u Biskupów, chyba że za tych, którzy okazali się szczerze pokutujący (Ep. 21, 22, 23).
W czwartym wieku, w roku 325, zwołano Sobór powszechny w Nicei, na którym omawiano wiele spraw dotyczących dobra powszechnego Kościoła. Gdy następnie zaczęto mówić o Odpustach, ustalono, że ci, którzy pokutują, mogą uzyskać Odpust od Biskupa: a ci bardziej zaniedbani muszą odbyć swoją pokutę przez ustalony czas. Co nie jest niczym innym, jak udzieleniem Odpustu tym pierwszym i odmówieniem go tym drugim (Conc. Nic., kanon 11, 12).
W późniejszych czasach fakty są niezliczone. Św. Grzegorz Wielki w liście napisanym do króla Wizygotów wysłał mały klucz, który dotknął ciała św. Piotra i miał w sobie trochę opiłków z łańcuchów św. Apostoła, aby, jak mówi Papież, to, co służyło do związania szyi Apostoła, gdy szedł na męczeństwo, rozgrzeszyło was ze wszystkich waszych grzechów. Co święci Ojcowie interpretują jako odpust zupełny, który Papież wysłał wraz z tym błogosławionym kluczem.
Papież Leon, w roku osiemset trzecim, udał się z wielką świtą Kardynałów, Arcybiskupów i Prałatów do cesarza Karola Wielkiego; został przyjęty przez pobożnego Władcę z największą pompą. Ten monarcha poprosił i uzyskał jako szczególną łaskę, aby poświęcił pałac królewski w Akwizgranie (Aix-la-Chapelle) Najświętszej Maryi Pannie i aby wzbogacił go w wiele Odpustów, które mogliby uzyskać ci, którzy by go odwiedzili. Gdybyśmy chcieli opowiedzieć jeszcze inne fakty, można by przytoczyć prawie całą historię kościelną, a zwłaszcza historię Krucjat, w których to okolicznościach Papieże udzielali odpustu zupełnego tym, którzy zaciągali się, aby udać się do Palestyny, aby wyzwolić Miejsca Święte.
Na zakończenie i potwierdzenie tego, co zostało powiedziane do tej pory, przedstawiamy tutaj naukę Kościoła Katolickiego na temat Odpustów.
„Władza udzielania Odpustów została udzielona Kościołowi przez Chrystusa; z tej władzy udzielonej przez Boga Kościół korzystał od najdawniejszych czasów; dlatego święty Sobór nakazuje i naucza, że należy uważać, iż Odpusty są użyteczne dla zbawienia chrześcijanina, jak to jest udowodnione autorytetem Soborów. Kto zaś mówi, że Odpusty są bezużyteczne, lub zaprzecza, że w Kościele istnieje władza ich udzielania, niech będzie anatema, niech będzie ekskomunikowany” (Sesja 25,

rozdz. 21).

Uzyskiwanie Odpustów

Podczas gdy podziwiamy dobroć Boga w udzielaniu świętych Odpustów wiernym chrześcijanom, w udzielaniu niebieskich skarbów, które nie zmniejszają się i nigdy się nie zmniejszą, choćby się je rozlewało, jak bezkresny ocean, który nie cierpi zmniejszenia, niezależnie od tego, ile wody się z niego czerpie, musimy jednak wypełnić pewne obowiązki, aby je uzyskać. Po pierwsze, należy zauważyć, że nie każdy chrześcijanin ma swobodę korzystania z tych boskich skarbów według własnego uznania. Będzie z nich korzystał tylko wtedy, gdy, jak i w jakiej większej lub mniejszej ilości, określi to święty Kościół i Papież. Dlatego Odpusty dzielą się zazwyczaj na dwie klasy: częściowe, czyli na kilka dni, miesięcy lub lat, i zupełne. Na przykład, mówiąc: *Jezu mój, miłosierdzia*, uzyskuje się sto dni Odpustu; to znaczy uzyskuje się zasługę odpowiadającą stu dniom rygorystycznej pokuty kanonicznej, która dawniej była nakładana na grzeszników. Za każdym razem, gdy towarzyszy się Wiatykowi jakiemuś choremu, można uzyskać siedem lat Odpustu, odpowiadających zasłudze siedmiu lat pokuty kanonicznej. Te Odpusty są częściowe.

Odpust zupełny to taki, przez który zostaje nam odpuszczona cała kara, jaką za nasze grzechy jesteśmy winni Bogu. Taki właśnie jest ten, który Papież udziela wszystkim, którzy z okazji uroczystości Maryi Wspomożycielki lub w nowennie poprzedzającej tę uroczystość, nawiedzą kościół Jej poświęcony. Uzyskując ten Odpust, staje się przed Bogiem tak, jak byliśmy, gdy zostaliśmy ochrzczeni: tak, że jeśli ktoś umarłby po uzyskaniu tego Odpustu, poszedłby do Raju, nie dotykając kar Czyśćca.

Aby uzyskać ten, jak i każdy inny Odpust, wymaga się przede wszystkim, aby ktoś był w stanie łaski Bożej, ponieważ ten, kto przed Bogiem z powodu ciężkiej winy jest winny kary wiecznej, z pewnością nie jest i nie może być zdolny do otrzymania odpuszczenia kary doczesnej. Dlatego najlepszą radą dla każdego chrześcijanina, który pragnie uzyskać Odpusty, kiedy i jak są udzielane, jest przystąpienie do sakramentu Spowiedzi, starając się wzbudzić w sobie prawdziwy żal i podjąć mocne postanowienie, aby w przyszłości nie obrażać już Boga.

Drugim warunkiem jest wypełnienie tego, co przepisuje Papież. Ponieważ Święty Kościół, otwierając skarb świętych Odpustów, zawsze zobowiązuje wiernych do jakiegoś dobrego uczynku, który ma być wykonany w określonym czasie i miejscu. A to po to, aby przygotować nasze serce na przyjęcie tych nadzwyczajnych łask, które miłosierdzie Boże ma dla nas przygotowane. Tak więc, aby uzyskać Odpust z okazji tej uroczystości Maryi Wspomożycielki, wymaga się Sakramentalnej Spowiedzi i

Komunii. To jeszcze nie wystarczy; wymaga się ponadto, aby nienawidzić wszystkich grzechów, nawet powszednich, a ponadto, aby porzucić przywiązanie do wszystkich i do każdego z nich. A to z pewnością uczynimy, jeśli przygotujemy się do praktykowania tych rzeczy, które narzuci nam spowiednik, ale przede wszystkim, jeśli podejmiemy mocne i skuteczne postanowienie, aby nigdy więcej nie popełnić żadnego grzechu, jeśli unikniemy okazji i będziemy praktykować środki, aby nie upaść ponownie.
Papież Klemens VI, aby zachęcić wszystkich chrześcijan do uzyskania odpustu zupełnego Jubileuszu, powiedział: „Jezus Chrystus, swoją łaską i obfitością zasług swojej męki, pozostawił Kościołowi walczącemu tutaj na ziemi nieskończony skarb, nie ukryty w chuście ani zakopany w polu, ale powierzył go do zbawiennego rozdzielania wiernym, powierzył go błogosławionemu Piotrowi, który nosi klucze Nieba, i jego następcom, wikariuszom Jezusa Chrystusa na ziemi; do tego skarbu przyczyniają się zasługi Błogosławionej Matki Bożej i wszystkich wybranych” (Clem. VI, DD. Eut.).

Dekret Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX, którym udziela odpustu zupełnego w święto Maryi Wspomożycielki

PIUS PP. IX.

Wszystkim wiernym chrześcijanom, którzy przeczytają niniejszy dokument, pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie

Z pobożną gorliwością dążąc do szerzenia religii wśród wiernych i dobra dusz za pomocą niebieskich skarbów Kościoła, wszystkim wiernym obojga płci, którzy prawdziwie pokutujący, wyspowiadani i nakarmieni świętą Komunią, pobożnie nawiedzą kościół poświęcony w Turynie Maryi Dziewicy Niepokalanej pod tytułem Maryi Wspomożycielki, w święto tytularne tegoż kościoła lub w jeden z dziewięciu dni poprzedzających, do wyboru przez każdego, i którzy tam będą modlić się do Boga o zgodę chrześcijańskich władców, o wykorzenienie herezji i o wywyższenie Świętej Matki Kościoła, w tym dniu spośród wymienionych, w którym to uczynią, udzielamy z miłosierdzia Bożego odpustu zupełnego i odpuszczenia wszystkich ich grzechów, które będą mogli zastosować w drodze zadośćuczynienia za dusze wiernych, którzy zjednoczeni z Bogiem w miłości przeszli z tego życia.

Dano w Rzymie u św. Piotra pod pierścieniem Rybaka dnia 22 maja 1868 roku.
W dwudziestym drugim roku Naszego Pontyfikatu.

Z historycznym sprawozdaniem na temat tego tytułu dla księdza Giovanniego Bosco.
Turyn, Drukarnia Oratorium św. Franciszka Salezego, 1869
Z aprobatą kościelną